

DZIEŃ BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **8 str.**

Redakcja przyjmuje corzennie od godz. 10-12 w poł. Rękopisów Redakcja nie wraca

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza

Redakcja Administracja: Mostowa 6, Tel. 22-18

Konto czekowe P. K. O. Nr. 205.112

Tel. Redakcji dziennej 22-18 nocny 16-80

Cena numeru w Bydgoszczy i na prowincji **gr 20**

Rok IV.

Bydgoszcz, wtorek 9 maja 1933

Nr. 105

Wszyscy pod wspólnym sztandarem Marszałka Piłsudskiego

Tego żąda od nas powaga czasów, które idą

Wezwanie płk. Paszkiewicza, komendanta podchorążówki w roku 1926

(o) Warszawa, 8. 5. (Tel. wł.). Dzisiejsza „Gazeta Polska” ogłasza m. in. artykuł płk. dypl. Gustawa Paszkiewicza, b. komendanta Szkoły Podchorążych Piechoty w czasie wypadków majowych. Artykuł ten zamieszczamy poniżej w b. dużym skrócie, odkładając na jutro ogłoszenie go w całości.

Na wstępie płk. Paszkiewicz, po omówieniu obecnej sytuacji politycznej i wojskowej, szczegółowo zajmuje się przygotowaniem, jakie dokonują się w dziedzinie wykształcenia wojskowego społeczeństwa. Płk. Paszkiewicz podkreśla, że praca wykształceniowa i przysposobienia młodzieży, prowadzona w p. w., związku strzeleckim, zw. młodzieży wiejskiej, sokole, zw. powstańców i wojaków prowadzona jest w ten sposób, że „napelnia spokojem serce bojownika, troszczącego się o jutro Ojczyzny, tembardziej, że coraz bardziej karne stają się szeregi tych organizacji, jak również coraz ich więcej skupiać zaczyna się pod wspólnym sztandarem, wysoko i silnie skierowaną ręką dziś ponad życie ukochanego Wodza Marszałka Piłsudskiego”...

„Gorzej jest — pisze płk. Paszkiewicz — ze społeczeństwem starszym, które, niestety, wyznać trzeba szczerze, nie zawsze wyzbył się chce starych nawyków i starych przekonań, niejednokrotnie o dziedzicznych po mieczu lub po kądzieli, gdzie z dziada, pradziada należy się do dajmy na to endecji, P. P. S., lub Stronnictwa Ludowego”...

„Stworzenie Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem stało się już dziś rzeczywistością lepszą i jaśniejszą jutra. Wchodzą tam ludzie różnego autoramentu, niejednokrotnie o różnorodnych przekonaniach społecznych i politycznych, a mimo wszystko w łonie swej organizacji zdolnych do kompromisów i uzgodnienia w dążeniu do celów wyższych i wyższej racji stanu”...

„Przerosło i ze wszech miar wybujałe samowładztwo mogło być doprowadzić do zguby a conajmniej chaosu. Że tak było przynajmniej nawet opozycja najbardziej zacietrzewiona”...

Mówiąc O PRZEWRÓCIE MAJOWYM

Walne zebranie Syndykatu Dziennikarzy warszawskich

Warszawa, 8. 5. (Pat). Na walnym zebraniu Syndykatu dziennikarzy warszawskich dokonano wyboru nowego zarządu. Na prezesa wybrano ponownie red. Mieczysława Ścieżyńskiego, na wiceprezesów pp. Romana Boskiego i Jana Czempieńskiego, obu ponownie.

Bieg kolarski „dookoła Śląska”

Katowice, 8. 5. (Pat). W niedzielę odbył się bieg kolarski „dookoła Śląska” zorganizowany przez redakcję tygodnika „Raz Dwa Trzy”. Bieg odbył się na dystansie 146 km. Na starcie stanęło 72 zawodników przeważnie ze Śląska. Zwyciężył Dłuczyk z klubu cyklistów w Zorach 4 godz 21 min 25 sek. Drugie miejsce zajął Ligot z Policyjnego Klubu Sport. z Katowic. Trzecie miejsce zajął Duda z Garbarni krakowskiej.

płk. Paszkiewicz pisze: „To genialne posunięcie, dokonane wczas, uwypukla dobitnie perspektywa lat. Nie dziw tedy, że nawet ludzie, którzy w 1926 roku, podczas pamiętnych wypadków majowych stający w obronie Prezydenta i konstytucji, oraz przysięgi złożonej na wierność, zmieniły swe stanowisko na korzyść Wodza, który okazał się nie tylko Wodzem na polach bitew zwycięskich, lecz również genialnym budowniczym nadwątłego przez właśnie gmachu Rzeczypospolitej”...

„Nie dziwię się — pisze dalej płk. Paszkiewicz — mniejszościom narodowym a raczej pewnym ich ugrupowaniom, że nie

chcą brać udziału w Zgromadzeniu Narodowym, ale dziwię się pewnym ugrupowaniom politycznym polskim, których deklaracje w tej mierze są conajmniej niezrozumiałe, bo trudno posadzić ich o to, iż nie zdają sobie sprawy z tego, co jest nakazem chwili i sumieniem obywatelskim”...

Kończy swój artykuł płk. Paszkiewicz następującym apelem:

„A WIEC WSZYSCY ZGODNIE I BEZ WAŚNI STANŹY POD JEDNYM SZTAN DAREM NASZEGO WODZA MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

Tego żąda od nas powaga czasów, które idą.

Nowy tryumf Kusocińskiego

Polski lekkoatleta bieżeza w relacji w Mediolanie

Medjolan 8. 5. (PAT). W niedzielę odbyły się zawody lekkoatletyczne o wielką nagrodę Medjolanu, zorganizowane przez federację włoską. Główną atrakcją zawodów był bieg Kusocińskiego na 5 km. Bieg ten wywołał duże zainteresowanie; mimo deszczu na stadionie areny zebrało się przeszło 5.000 widzów.

Bieg Kusocińskiego wypadł bardzo efektywnie. Kusociński prowadził cały czas, mając za sobą kilku wybitnych włoskich zawodników.

Przez 3 i pół km. trzymali się za niego rekordziści włoscy Ceratti i Furia, jednak przed końcem 4-go km. zmęczeni tempem Kusocińskiego obaj odpadli i wycofali się. Ostatni kilometr Kusociński przebiegł sam, zajmując się tylko dublowaniem.

Kusociński przebiegł trasę w 15 min. 15 sek. Drugim z kolei o 200 metrów za Kusocińskim był Wloch Florentis. Ze względu na deszcz i zły stan bieżni czas Kusocińskiego uważać należy za dobry.

Projekt „Białego Domu” nie regulować sprawę długów wojennych

Paryż, 8. 5. (PAT). Prasa wieczorna donosi, że w kołach dobrze poinformowanych rozeszła się pogłoska, jakoby Białe Dom opracował już po wyjeździe Herriota ogólny projekt regulacji długów, należnych Stanom Zjedn.

Jak informują, projekt ten przewidywałby jednorazową roczną spłatę, której 1/3 część byłaby płatna w złocie, 1/3 w obligacjach, które mogłyby być natychmiast zrealizowane, zaś reszta w świadczeniach, które byłyby sfinansowane przez międzynarodowy bank wypłat. Ogólna wysokość długów wojennych nie zostałaby zredukowana, uległaby tylko zmianie w tym kierunku, że anulowanoby jedynie poprzednie i bieżące procenty.

Redukcja długów samobójstwem politycznym Roosevelta

Londyn 8. 5. (PAT). Dziennik donoszą z Waszyngtonu, że przywódcy demokratów w izbie reprezentantów zgodni są w tem że proponowanie przez prezydenta Roosevelta kongresowi skreślenia lub redukcji długów wojennych równocześnie byłoby ze samobójstwem politycznym. Grupa demokratów, do której należą Rayney i Byrmeta, która w najbliższym czasie ma odbyć konferencję z Rooseveltem jest przekonana, że tego rodzaju propozycja doprowadziłaby do rewolty kongresu przeciwko prezydentowi. Trzy czwarte członków albo zobowiązać się mają do odrzucenia wniosku o redukcji, lub odroczeniu terminu spłaty długów.

Roosevelt i Jung o światowej konferencji gospodarczej

Waszyngton 8. 5. (PAT). W wyniku ro-

zmów prezydenta Roosevelta z delegatem włoskim Jungiem ogłoszony został wspólny komunikat następującej treści:

„Z głębokim zadowoleniem stwierdziliśmy ściśle podobieństwo naszych poglądów na sprawę, gnębiące świat. Zadanie światowej konferencji ekonomicznej jest tak skomplikowane i trudne, że wszystkie narody powinny przystąpić do niej z najszerzym i najpewniejszym pragnieniem doprowadzenia do pomyślnych wyników. Konferencja ta nie może skończyć się niepowodzeniem. Wszystkie narody winny współpracować ze sobą i starać się uni-

Zgon śp. prof. Gubrynowicza

Lwów, 8. 5. (Pat). W sobotę wieczorem zmarł we Lwowie śp. prof. dr. Bronisław Ludwik Gubrynowicz, doktor filozofii, profesor literatury polskiej na uniwersytecie warszawskim, członek Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie, prezes wydziału filologicznego Towarzystwa Naukowego w Warszawie i członek tego Towarzystwa, prezes Towarzystwa Przyjaciół Ossolineum we Lwowie, członek Towarzystwa Naukowego we Lwowie, założyciel Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza we Lwowie, założyciel i redaktor Ruchu Literackiego i Pamiętników Literackich i t. d.

Zmarły liczył lat 63.

Nowe placówki opieki społecznej w Warszawie

Warszawa, 8. 5. (Pat). W dniu wczorajszym w obecności p. premierowej Prystorowej, przedstawiceli Min. Op. Społ. i wojewody Jaroszewicza odbyło się otwarcie i poświęcenie ogniska dla opuszczonych i bezdomnych chłopców. Nowo powstała placówka ma na celu niesienie pomocy bezdomnym chłopcom i zorganizowana została staraniem Komitetu Ogniska dla młodzieży, na którego czele stoi p. premierowa Prystorowa. Bezpośrednio po otwarciu wyżej wymienionego Ogniska nastąpiło poświęcenie domu noclegowego dla bezdomnych mężczyzn z inteligencji na Woli. Dom ten powstał z inicjatywy związku towarzystwa przyjaciół inwalidów, na czele którego stoi również p. premierowa Prystorowa.

kać drogi, która w razie niepowodzenia konferencji stanęłaby przed światem. Doga ta, to oczywiście zaostrenie wojny gospodarczej. Jesteśmy zgodni w tem, że uspokojenie polityczne jest czynnikiem istotnym dla stałości stosunków gospodarczych i że rozbrojenie ekonomiczne może nastąpić jedynie w świecie, w którym możliwe jest rozbrojenie militarne. Rozejm w dziedzinie celnej i przystosowanie innych przeszkód w handlu międzynarodowym jest rzeczą podstawową. Jesteśmy zgodni w tem, że ustalona miara wartości winna być przywrócona i sądzimy, że miarą taką jest złoto”

Centrum niemieckie

gotowe do „współpracy” z innymi ugrupowaniami nacjonalistycznymi

Berlin 8. 5. (PAT). Trzydniowe obrady nacjonalistycznych władz stronnictwa centrowego zakończyły się przyjęciem uchwały, w której stronnictwo wyraża gotowość do współpracy z innymi ugrupowaniami frontu narodowego wysuwając jako cel walkę o honor, wierność i równoprawienie Niemiec z wszystkim narodami. Wniosek o zmianę nazwy stronnictwa został przez większość odrzucony.

Z okazji wyboru byłego kancлера Brueninga na stanowisko przewodniczącego partii centrowej, „Deutsche Tages Ztg.” zarządza, że wybór ten jest tem znamiennejszy, że w ostatnich miesiącach zachodziła rozbieżność zdań między Brueningiem a oficjalnymi przywódcami partii. Według dalszych informacji były

premier Bruening otrzymał daleko idące pełnomocnictwa, upoważniające go do zreorganizowania partii. Członkowie frakcji Reichstagu i sejmu pruskiego wyrazili gotowość oddania mu swoich mandatów do dyspozycji.

Samobójstwo Oberfohrena

Berlin 8. 5. (PAT). Długoletni poseł do Reichstagu i przewodniczący frakcji niemieckonarodowej dr. Oberfohren popełnił wczoraj samobójstwo, strzelając do siebie z rewolweru. Oberfohren, jak wiadomo, ustąpił ostatnio na skutek konfliktu z Hugenbergiem. Dr. Oberfohren liczył lat 52 i był członkiem Reichstagu od r. 1920.

Na nowe siedmiolecie

Prof. Ignacemu Mościckiemu — w holdzie

Prezydium Klubu Parlamentarnego Bloku Bezpartyjnego postanowiło zalecić posłom i senatorom, wchodzącym w skład Klubu, osobę prof. Ignacego Mościckiego, jako kandydata na Prezydenta Rzeczypospolitej na następną kadencję.

Tem samem przesądzona została przez obecną większość parlamentarną sprawa kto przez następnych siedem lat będzie reprezentował Majestat Rzeczypospolitej Polskiej na stanowisku Głowy Państwa. Bo choć mamy narazie tylko uchwałę prezydium Klubu, to znając spoiwość wewnętrzną Bloku w sprawach zasadniczych — możemy już stwierdzić, że kandydatura spotka się z jednomyślnym przyjęciem.

Ale nie tylko ze względu na dyscyplinę i wartość ideową całego Bloku ta kandydatura spotka się z jednomyślnym uznaniem. I z tego również powodu, że w osobie prof. Ignacego Mościckiego zostaje prezentowany człowiek, którego siedmiolecie, właśnie upływająca kadencja, oprotomieniona była blaskiem tych cnót i zalet jakie nowoczesne państwo o ustroju republikańskim uważa za ideał zwierzchniej władzy.

Siedem lat mija od chwili, gdy po przebiegu majowym Zgromadzenie Narodowe uznało, że pełnię władzy w Polsce sprawować ma Twórca Niepodległości, Wielki Budowniczy odradzającego się Państwa, Józef Piłsudski. Jednak I. Marszałek Polski wyboru tego nie przyjął. Uznał, że przyjąć nie może, póki nie zostanie zmieniona Konstytucja marcowa, napisana pod ręką widzenia wielmożny partyjnych, a przyzbawienia urzędu Głowy Państwa z istotnej władzy.

Marszałek Piłsudski wskazał wówczas na osobistość, której życie upływało zarówno w służbie dla idei niepodległościowej jak i na wyżynach pracy intelektualnej. Wskazał na dawnego działacza zakonspirowanych bojów o wolność, wybitnego uczonego, sławę o światowym znaczeniu naukowem, twórcę potężnego działu na szczytach przemysłu, mającego głęboką polską użyźnić życiodajnymi sokami — prof. Ignacego Mościckiego.

Zgromadzenie Narodowe 1-go czerwca 1926 r. wybrało tego właśnie Elekta olbrzymią większością głosów. Tylko endecja wraz ze swymi dobudówkami nie przyjął wyboru kandydata, przedstawionego Zgromadzeniu przez Józefa Piłsudskiego. Natomiast całe centrum i lewica opowiedziały się zwrócić za prof. Mościckim. Wybor został dokonany przed forum, w którym Obóz nasz liczył ledwo garść posłów i senatorów, a dopiero w cztery lata później w listopadzie 1930 roku zdobył sobie większość. Za prof. Mościckim głosowały wszystkie partje od PPS poprzez Wyzwolenie do Piasta.

Wybór ten był zatem wyraźną manifestacją, składającą odpowiedź na głosy państwa w ręce obozu, który nie tylko wywalczył niepodległość, ale również przepędził w maju 1926 r. ze świątyni państwowej tych, którzy dali Polsce smutne widowisko handlu największymi walorami życia publicznego.

Od tej chwili mija właśnie siedem lat i z tych odległości czasu możemy spojrzeć dziś na rezultaty tego przełomu, jaki został zakończony, gdy Elekt Zgromadzenia Narodowego z 1-go czerwca 1926 r. zamieszkał na Zamku.

Już sam fakt, że od tej chwili minęło siedem pełnych lat niezmaconego spokoju jest stwierdzeniem tych realnych wartości, jakie wniósł w życie Polski przełom majowy. Czternaście lat upłynęło od wyzwolenia Polski. Siedem pierwszych przeszło wśród chronicznego kryzysu na posterunkach władzy wykonawczej od najwyższych po najniższe; nie szczędził ten kryzys nawet symbolu Państwa, jako zwierzchniej władzy. Z przerażeniem dziejopis stwierdzi kiedyś te ponure targi o artykuły Konstytucji, dotyczące Głowy Państwa, te posępne chwile grudnia 1922 roku... Ale siedem lat ostatnich od maja 1926 r. zaliczy do okresu stabilizacji, wzrastającego autorytetu, ponadpartyjności na stanowisku, które ma reprezentować Majestat Rzeczypospolitej, zamiast dawnego

przetargu sił, marnujących się w wyścigu do mety władzy.

Prezydent Mościcki przez siedem lat był reprezentantem tej idei, którą Józef Piłsudski — wbrew intencjom twórców marcowej konstytucji — wyniósł na czoło zagadnień ustrojowych: idei czynnika nad rządowego, niezależnego od chwilowych wahań politycznych.

Prezydentura Ignacego Mościckiego była okresem narastania w społeczeństwie przeświadczenia, że przebujały instynkty sejmokracji, i grzechu z okresu utraty niepodległości muszą szczeznąć bez śladu, a wskrzesić trzeba te cnoty i zalety które ongi, w zamierzonych czasach uczyniły Polskę wielką i mocną: podpo-

rzędkowanie się indywidualizmu i ducha przekory silnej władzy wykonawczej.

Za prezydentury Ignacego Mościckiego wszystkie żywotne i twórcze siły w kraju skupiły się dokoła hasła: praca dla Państwa; za rządów prof. Mościckiego stumione też zostały próby nawrotu do zamętu z pierwszych lat naszej niepodległości.

Uchwalenie kandydatury obecnego Prezydenta na dalsze siedmiolecie jest zatem nie tylko hołdem dla dzisiejszej Głowy Państwa, który ziścił pokładane nadzieje, — ale również i manifestacją, że po tej samej linii, na którą Państwo wkroczyło przed siedmiu laty, kroczyć ono będzie również i w dalszą przyszłość.

Przed Zgromadzeniem Narodowym

Skandaliczny wybuch w sfalszowanej ulotce

Przygotowania do dzisiejszego Zgromadzenia Narodowego zostały już ukończone w gmachu sejmowym. Na trybunie znajduje się urna, do której składane będą przez członków Zgromadzenia kartki z nazwiskiem kandydata. Marszałek Sejmu jako przewodniczący Zgromadzenia Narodowego polecił kancelarii Sejmu poczynić przygotowania do zwołania drugiego posiedzenia Zgromadzenia, na którym odbędzie się ceremonja złożenia przysięgi przez nowoobranego Prezydenta Rzeczypospolitej.

Posiedzenie to projektowane jest na wtorek, dnia 9 bm., a zwołane będzie prawdopodobnie na Zamek.

W związku z decyzją prezydium klubu B. B. postawienia ponownej kandydatury

prof. Ignacego Mościckiego na Prezydenta Rzeczypospolitej, wielu posłów i senatorów zamieszkałych na prowincji, otrzymało — jak donosi prasa warszawska — zawiadomienie, że udział ich w Zgromadzeniu Narodowym jest zbędny.

Zawiadomienie to rzekomo wysłać miało biuro Sejmu, które w swym oficjalnym komunikacie stwierdza, iż jest to oczywiście fałszyfikat.

Pełny tekst tych zawiadomień brzmi, jak następuje:

Biuro Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej zawiadamia niniejszem Pana Posła (Senatora), że wobec wyznaczenia Prezydenta Rzeczypospolitej przez Pana Marszałka Piłsudskiego, udział Pana w Zgromadzeniu

Na Fundusz Pracy

Ministerstwo spraw wewnętrznych zwróciło się do wojewodów, aby ci przypomnieli związkom samorządowym o obowiązku potrącania z uposażenia i zarobków wszystkich osób pobierających stałe wynagrodzenie za najemną pracę w związkach samorządowych, przedsiębiorstwach, zakładach itp. 1 procent z sumy uposażenia. Potrącenia te powinny być dokonywane również z emerytur i zaopatrzeń, pobieranych przez byłych pracowników komunalnych z funduszy emerytalnych.

Pożyczki dla miast

Odbiło się posiedzenie komisji komunalnego funduszu pożyczkowo-zapomogowego przy Polskim Banku Komunalnym, na którym przynano szereg pożyczek dla miast i związków komunalnych. Ogółem miastom przyznano 463 tys. złotych, zaś powiatom 277 tys. złotych. — Obecnie wysokość funduszu komunalnego wynosi 20 milj. złotych.

Berlin otrzymał nauczkę

Nie można bezkarnie prowokować Polski

„La Suisse” zamieszcza artykuł o rozmowie kanclerza Hitlera z min. Wysockim. Dziennik przypomina, że Polska pokazała w związku z rewolucją hitlerowską i z propozycją dyrektorjatu europejskiego zimną krew i dała dowód, że nie boi się Niemiec. Świadome swej siły stanowisko Polski zrobiło wrażenie w świecie, najlepiej zaś zostało zrozumiane w Niemczech. Hitler zrozumiał, że jeżeli pragnie skonsolidować swe dzieło wewnętrzne, nie może prowokować Polski. Z chwilą, gdy kanclerz niemiecki oświadczył gotowość utrzymania polityki Rzeszy w ramach traktatów, Polska nie ma powodu odrzucać negocjacji, tembardziej, że w sprawach, które mają być dyskutowane jest ona stroną żądającą, w szczególności co się tyczy mniejszości i spraw gospodarczych. Co się tyczy granic, sytuacja jest jasna: skoro rozmowy mają być utrzymane w ramach traktatów, jedyną sprawą, którą mogła być dyskutowana, jest sprawa ułatwień tranzytowych.

„Jeżeli kanclerz Hitler — kończy dziennik — mówi o woli pokoju, Polska może powiedzieć, że oddawna dała jej dowody, posuwając się aż do zaproponowania Niemcom paktu nieagresji, na co Niemcy nawet nie odpowiedzieli. Jeżeli więc nawiąza-

nie kontaktu, jakie miało miejsce w ubrodę nie jest ze strony Hitlera tylko demonstracją i nastąpią po niem szczererokowania, to ze strony Polski nie będzie żadnych przeszkód.

Prasa amerykańska również omawia obszernie ostatnie oświadczenie Hitlera, pisząc z uznaniem o stanowisku Polski. Równocześnie poświęca obszernie sprawozdanie z pobytu generała Góreckiego.

W Indianapolis „American Legion” zgotowała gen. Góreckiemu uroczyste przyjęcie. Gen. Górecki jako prezydent Fiduacji wygłosił do narodowego komitetu legionu przemówienie, w którym podkreślił konieczność poszanowania traktatów.

Gen. Górecki był gościem honorowym na bankiecie, wydanym przez naczelnika amerykańskiego legionu Johnsona. Przemawiał gen. Macnutt, poczem gen. Górecki w dłuższej mowie wspominał o stosunkach między Polską a Ameryką, złożył hołd pamięci Wilsona, wykazał jak niezbędnym dla Polski jest dostęp do morza i zakończył słowami: „nie masz problemu korytarza!”. Mowa generała przyjęta była żywymi oklaskami.

Delegat Hitlera w Londynie

puka do drzwi zamkniętych

Sześć narodowo - socjalistycznego urzędu do spraw polityki zagranicznej Alfred Rosenberg przybył do Londynu. „Völkischer Beobachter” podkreśla, że celem tej wizyty jest bliższe zapoznanie się ze stosunkami, panującymi w Anglii, równocześnie zaś poinformowanie kół angielskich o sytuacji w Niemczech. Rosenbergowi towarzyszy hr. von Bismarck.

Rosenberg — jak donosi prasa zagraniczna — prosił przez ambasadę niemiecką o przyjęcie go przez premiera Mac Donalda, wicepremiera Baldwina i ministra spraw zagranicznych Simona. Minister Simon jest chory i przez kilka dni pozostanie na wsi, widzenie więc z nim odpadło samo-

przez się. Premier Mac Donald odmówił przyjęcia Rosenberga. Wicepremier Baldwin nie udzielił narazie odpowiedzi, aczkolwiek Rosenberg prosił o rozmowę z nim nie jako z członkiem gabinetu i wicepremierem, lecz jako z leaderem stronnictwa konserwatystów. Zakomunikowano natomiast ambasadzie niemieckiej, że stały podsekretarz stanu w Foreign Office Vansittard gotów jest przyjąć Rosenberga, o ile ten wyrazi w tej mierze życzenie.

Wizyta Rosenberga wywołuje w Londynie zrozumiałe zainteresowanie, albowiem Rosenberg przybywa tym razem jako specjalny delegat Hitlera.

Narodowym w dniu 8 maja 1933 r. jest zbędny.

Biuro Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Warszawa, dnia 4 maja 1933 r.”.

„Treść tego pisma, rozesłanego w formie ulotki — pisze „Gazeta Polska” — wskazuje niedwuznacznie na źródło, w którym ten prowokacyjny pomysł się zrodził. Choć autorzy jego nie są znani, lecz łatwo domyśleć się, że należą oni do tych kół opozycyjnych, które prowadzą kampanję zbojkotowania Zgromadzenia Narodowego. Pismo zapewne zostało rozesłane w nawiązaniu do przeloczenia, iż posłowie i senatorowie mieszkający na wsi dadzą mu wiarę i nie będą mieli możności sprawdzenia prawdziwości zawartej w niem informacji. „Machawelskie” posunięcie, godne smarkaczy, już przez swą treść nie tylko nie mogło wzbudzić w nikim zaufania, ale zgóry skazane było na kompromitację, a autorowie jego tylko jeszcze raz potwierdzili bezsilę swych poczynań”.

Zakonspirowane matactwa partyjne są w tym wypadku jawną prowokacją i szachem na Zgromadzenie Narodowe. Partyjne „jaczajki” — jak okazuje się z powyższego — nie są wybredne w wyborze środków.

Do Moskwy

W najbliższych dniach wyjeżdżają do poselstwa polskiego w Moskwie w sprawach służbowych pp. naczelnik wydziału wschodniego w ministerstwie spraw zagranicznych, min. Tadeusz Schaezel oraz nac. wydziału osobowego w temże ministerstwie, p. Wiktor T. Drymmer.

Dwa układy

Mussolini i Levenson, przedstawiciel handlowy Związku Sowieckiego podpisał 2 układy pomiędzy Sowiecami a Italią, z których pierwszy dotyczy spraw celnych, a drugi stosunków handlowych sowiecko-włoskich.

Narady przygotowane

do Challenge'u 1934 roku

Na zaproszenie Aeroklubu Rzpłitej przybywają w dniu 8 bm. do Warszawy delegaci aeroklubów zagranicznych, które wezmą udział w Challenge'u 1934 r.

W Warszawie odbędzie się konferencja, — na której delegaci zagraniczni przedstawiają Aeroklubowi Rzpłitej swoje uwagi do projektu regulaminu Challenge'u opracowanego przez Aeroklub Rzpłitej jako głównego organizatora tych zawodów lotniczych.

Nowa morska linja

Do portu gdyńskiego zgłoszona została przez firmę Bergenske Baltic Transport nowa linja regularna „Banana Line” która utrzymywac będzie stałą komunikację co 7 dni między Gdynią, Gdańskiem i Rotterdamem (armator: m. H. Mueller et Co N. V. Rotterdam). — Na linii tej kursować będą dwa statki: motorowiec „Secunda” oraz parowiec „Professor Boys”.

Uczniowskie „szturmówki” hitlerowskie w prywatnym gimnazjum niemieckim w Bydgoszczy

Sensacyjny proces przed sądem bydgoskim

Sensacyjny proces rozpoczął się w dniu 6 bm. w bydgoskim Sądzie Grodzkim. Proces ten rzuca jaskrawe światło na propagandę hitlerowską, która ma czelność w podziemnej, kciej robocie zapuszczać macki i rzucić ziemię polską. Hitlerowska „rewolucja narodowa”, skompromitowana w opinii całego świata może rozwijać się swobodnie w pełnym przepychu w granicach Rzeszy i zdobywać się na rekordy we własnym państwie. Z chwilą jednak gdy sięga na ziemię polską w tej czy innej formie — spotka się zawsze ze zdecydowanym odporem zarówno ze strony społeczeństwa polskiego jak i władz państwowych.

Propaganda hitlerowska na ziemi polskiej w pierwszym rzędzie stara się dotrzeć do mniejszości niemieckiej, korzystającej z pełnej swobody w Polsce. Tworzy wśród tej mniejszości swoje „jacejki”. Ze takie „jacejki” hitlerowskie uwiły sobie gniazdko na ziemi polskiej — tego przykładem jest właśnie proces bydgoski.

Jak wiadomo ludność niemiecka w Polsce korzysta w całej pełni z praw obywatelskich. Szkolnictwo niemieckie w Polsce rozwinięto się bardzo wydatnie. Nie wytrzymuje żadnego porównania z tym rozpaczliwym poprostu stanem w jakim znajduje się szkolnictwo polskie w Niemczech, gdy w Niemczech zamyka się szkoły polskie, zawieszają się pisma polskie, rozwiązują lojalnie wobec Niemiec polskie organizacje i towarzystwa kulturalno oświatowe i sportowe, słowem — gdy szaleje antypolski terror, wobec którego błędnie eksterminacy, na polityka oślawionej ongiś hakaty gdy niemiecka propaganda po całym świecie szerzy wrogość i zmyślane wieści o rzekomym ucisku mniejszości niemieckiej w Polsce — mniejszość ta, korzystając i wykorzystując tradycyjną walerację polską, knuje w najoczystszy sposób przeciwko państwu polskiemu.

Proces bydgoski rzuca wymowne światło nie tylko na metody propagandy hitlerowskiej, lecz i na stosunki, jakie panują w pewnych ośrodkach mniejszości niemieckiej w Polsce. Odślania on spiski hitlerowskie na ziemi polskiej w prywatnym gimnazjum niemieckim w Bydgoszczy i zdziwienie, jakie panuje wśród tamtejszej młodzieży niemieckiej. Zresztą trzeba wiedzieć, że w Bydgoszczy oddawna działały sprężyny spiskowców niemieckich. Działał „Deutschtumsbund”, i jego znani dobrze z wystąpień antypaństwowych przywódcy z oślawionym pos. Graebem na czele.

Z procesu tego podajemy dziś obszerny sprawozdanie. Po zakończeniu tego procesu powrócimy do szerszego omówienia materiału, który dostarczy przewód sądowy.

Porachunek z pacyfistami

Przed sądem staje 17 letni uczeń 5-tej kl. prywatnego gimnazjum niemieckiego w Bydgoszczy Kunibert Krueger urodzony w Neu Stettin w Niemczech, zamieszkały u rodziców przy ul. Gdańskiej 91, syn właściciela realności, oskarżony z art. 237 k. k. o ponicie kolegi szkolnego 16-letniego Borysa Kindermanna, syna znanego w mieście drogerzysty, powodując tem samym dotkliwy u niego uraz cielesny. W uzasadnieniu aktu oskarżenia podkreśla, iż dnia 11 marca b. r. o godz. 11,30 po pauzie w czasie, gdy uczniowie oczekiwali nadejścia nauczyciela, przystąpił do Kindermanna Krueger i ze słowami „die Pacifisten muss man kaltstellen“ (pacyfistów musi się unieszkodliwić), zadał mu cios w tył głowy, wskutek czego Kindermann, uderzywszy głową o kant ławki nabawił się poza guzem o średnicy 5 cm. leżkiego wstrząsu mózgu.

Rozprawę prowadzi sędzia S. G. Kołodziejczak, oskarżenie prywatne wnosi adwokat Dr. Kuziel, oskarżonego broni adw. Haepke. Rozprawie przysłuchuje się z ramienia poznańskiego kuratorium szkolnego wizytator szkół średnich p. Kozaniecki.

Oskarżony Krueger jest typem dobrze rozwiniętego fizycznie młodzieńca. Władza językiem polskim względnie poprawnym, gdy nie znajduje odpowiedniego wyrazu polskiego, pomaga sobie słowami niemieckimi, które tłumaczy sekretarz sądu. Odpowiedzi oskarżonego są jasne, pewne siebie a niekiedy naiwnością wprawiają w niemaly kłopot obrońcę.

Napad na Kindermanna

Na zapytanie sędziego osk. Krueger w krótkich słowach opisuje sam fakt napadu na Kindermanna. Dnia 11 marca b. r. po skończonej

pauzie wszyscy czekali na nauczyciela. Zachowywali się jak zwykle niespokojnie. W klasie był gwar, w pewnej chwili oskarżony przystąpił do Kindermanna i uderzył go pięścią w głowę.

Sędzia: Ilu was jest w klasie?

Osk.: Piętnastu.

Sędzia: Czy kłóciliście się podczas tej paury na podwórzu szkolnym?

Osk.: Wtedy nie.

„Jesteśmy po stronie Hitlera“ Dalsze zeznania oskarżonego

Sędzia: Dlaczego osk. nazwał Kindermanna pacyfistą?

Osk.: Bo Kindermann rozgłaszał przedtem, iż Reichstag podpalił hitlerowcy.

Sędzia: Czyście często prowadzili takie rozmowy?

Osk.: Owszem, mówiliśmy dość często o wyborach w Niemczech. Tematy polityczne poruszaliśmy często w czasie przerwy. W czasie ostatnich wyborów niemieckich, kiedy mówiliśmy, że Hitler napewno zwycięży. Kindermann powiedział, że Hitler spalił Reichstag i dlatego byłem na Kindermanna bardzo oburzony. Wiem napewno, że Hitler tego nie mógł zrobić, tylko van der Luebbe, który za to został aresztowany.

Sędzia: Czy w czasie paury na podwórzu dyżurują nauczyciele?

Osk.: Tak, dwóch.

Sędzia: Czy mimo to możecie się bić na podwórzu?

Osk.: Dlaczego nie?

Sędzia: Gdzie oskarżony uderzył Kindermanna?

Osk.: Nie uderzyłem go w głowę, tylko w plecy.

Osk.: Tak, to pochodzi od słowa łacińskiego „pax” więc pacyfista to ten który lubi pokój.

Sędzia: Dlaczego nazywaliście Kindermanna pacyfistą?

Osk.: Bo zeszłego roku, gdysmy rozmawiali o partiach politycznych w Niemczech Borys Kindermann i jego brat Eugenjusz oświadczyli, że są pacyfistami. Podczas gdy my — reszta klasy mówiliśmy, że jesteśmy po stronie Hitlera.

Sędzia: Czy u oskarżonego w domu mówili o polityce?

Osk.: Nie, lecz mamy radio.

Sędzia: A poza radjem, skąd wzięli wiadomości polityczne?

Osk.: Z lekcji historii, gdyż obecnie przerabiamy okres powojenny do roku 1933, bo taki jest plan.

Sędzia: Skąd pan wie, że taki jest plan, czy osk. go widział?

Osk.: Nie nie widziałem, lecz z nauczycielem przerabiamy ten okres.

Sędzia: Czy pan nauczyciel wypytywał was kiedy podczas lekcji historii o wasze poglądy na sprawy polityczne, czy wogóle na ten temat dysputowaliście?

Osk.: Tak.

Wszyscy politykowali w gimnazjum Odznaki swastyki i „Heil Hitler“

Zkolei zeznaje poszkodowany Borys Kindermann. Chłopak 16-letni o inteligentnej twarzy, o szczupłej budowie ciała. Władza poprawnie językiem polskim. Podkreślić należy, iż Kindermann jest prymusem w klasie. Zeznaje narazie niezaprzyświeżony.

Sędzia: Od jakiego czasu zaczął świadka Krueger bić?

Świadek: Od zeszłego roku.

Sędzia: Z jakiego powodu?

Świadek: Z powodu polityki.

Sędzia: Czy wszyscy politykowali i gdzie?

Osk.: Tak, wszyscy politykowali, na podwórzu i poza szkołą, a nawet w czasie lekcji z profesorem historii Rombusem mówiliśmy o polityce. Czasami, gdy profesor mówił o pacyfistach, to wszyscy koledzy odwracali się do mnie, bo siedziałem w ostatniej ławce i na głos mówił: „Kindermann — hasst du gehört?”

Sędzia: Dlaczego oni nazywali świadka pacyfistą?

Św.: Bo ja nie mówiłem: Heil Hitler.

Sędzia: Jakto nie mówiłem? — czy może witano się w ten sposób?

Św.: Tak, witali się słowami: heil Hitler, także na podwórzu wołali często: Heil Hitler! Sędzia: Czy przy wejściu nauczyciela do klasy witali go uczniowie także słowami: Heil Hitler?

Św.: Nie, tego nie było. Tylko prof. Rombosch na lekcji mówił, że teraz dobrze jest w Niemczech.

Sędzia: Czy poza witaniami się: Heil Hitler, okazywali uczniowie w inny jakiś sposób swe sympatie dla Hitlera?

Św.: Tak, koledzy zwłaszcza ostatnio nosili białe koszule i swetry brunatne a pod kłami ukryte odznaki ze swastyką.

Sędzia: Kiedy to nosili?

Św.: W czasie uroczystych dni w Niemczech, ostatnio w dniu urodzin Hitlera.

Sędzia: A pozatem, czy koledzy w inny

jakiś sposób objawiali swe sympatie dla Hitlera?

„Koleżeńskie” rozmowy o Pomorzu

Św.: Tak, malowali swastyki kredą na tablicach, na okładkach książek i kajetów oraz wyrzynali szczyrykiem swastyki na ławkach. Jeden z kolegów Ratz narysował na moich zeszytach swastykę, tak, że musiałem je później wymazać.

Sędzia: Czy więcej było takich kolegów jak pan, t. j. „pacyfistów”?

Św.: Jeszcze jeden Leisch. On był cichy i spokojny, jednak później przyznał się do hitleryzmu.

Sędzia: Czy panowie nauczyciele widzieli te swastyki na książkach i zeszytach?

Św.: Tak.

Sędzia: I jak się wobec tego zachowali, co mówili?

Św.: Mówili, że mają zeszyty te schować, bo to nie należy do szkoły.

Sędzia: Czy w rozmowach koleżeńskich uczniowie mówili, że Pomorze wróci do Niemiec za sprawą Hitlera?

Św.: Tak.

Sędzia: A kto najczęściej o tem mówił?

Św.: Krueger.

Sędzia: A w dniu krytycznym, czy była o tem rozmowa?

Św.: Tak.

Sędzia: Czy koledzy pana często bili?

Św.: Owszem, bardzo często, a Krueger mówił przy tem: „die Pacifisten muss man kaltstellen”. Raz nawet powiedział Krueger, że gdyby dostał od kogoś rozkaz, to by mnie zabił.

Sędzia: A czy Krueger mówił, że ma przygotowany rewolwer?

Św.: Tak, jednemu z kolegów powiedział, że ma rewolwer i to „geladen” (nabity).

Sędzia: A co przez to chciał powiedzieć, poco nosił rewolwer?

Św.: Napewno przygotowany na mnie.

Wstrząs mózgu po uderzeniu

Zkolei świadek opisuje moment uderzenia go przez Kruegera zgodny z aktem oskarżenia, przyczem dodaje, iż wszyscy się śmiali i nikt z kolegów nie stał w jego obronie. Na dalsze zapytania sędziego, świadek zeznaje, że mimo, iż powinien był zgłosić fakt pobicia gospodarzowi klasy, nie uczynił tego.

Sędzia: Dlaczego?

Św.: Bo do gospodarza klasy dr. Muellera nie miałem zaufania. Raz na wycieczce w zimie, koledzy zbili mnie śniegiem, byłem całkiem przemoczony i płakałem, a gdy Krueger powiedział o tem prof. Muellerowi, to pan profesor się śmiał.



**Cóż znaczyłaby
Pani uroda**

pozbawiona czaru
Jej młodzieńczej cery

Kobieta może mieć kształtną postać, posiadać piękne i eleganckie stroje, mimo to jednak brak jej będzie właściwego wdzięku — bez owej aksamitnej cery, bez tego młodzieńczego uroku, jakie daje regularne stosowanie mydła Palmolive.

Mydło Palmolive jest wyrabiane z słynnych naturalnych olejków piękności — z olejków owoców oliwnych, palm i orzechów kokosowych. Miękką obfitą pianą uwalnia pory skóry łagodnie od wszelkich nieczystości, pozostawiając cerę piękną i delikatną.

Niech Pani używa mydła Palmolive nie tylko do twarzy, ale i do pielęgnacji ciała, a da ono skórze Pani ów powab i świeżość, które czynią kobietę ponętną do późnych lat.

1 kawałek
Gr. 90
WYRÓB KRAJOWY

Sędzia: Czy po wypadku pan chorował?
 Św.: Tak, głowa bardzo mnie bolała. Chodziłem do lekarza dr. Linsknera, który powiedział, że mam lekki wstrząs mózgu. Otrzymałem uderzenie w tył głowy. Głowa bolała mnie przez 3 dni. W pierwszym dniu po wypadku nie mogłem mówić, leżałem wtedy w domu jeden tydzień.

„Twój ojciec jest separatystą”

Sędzia: Czy skarżył się pan ojcu?
 Św.: Tak, zwłaszcza gdy mnie kopali koledzy Pappke, Graebe, Mund, Lindner i Krueger. Raz podczas lekcji historyk p. prof. Rombosch powiedział, że w czasie lekcji mamy być spokojni, a bić o politykę możemy się podczas przerwy. Na to koledzy w czasie przerwy mnie zbili. Kiedy mnie koledzy bili, to krzykliwie zawsze przytem „die Pacifisten werden kaltgestellt”.

Sędzia: A o ojcu świadka nigdy nie było mowy?

Św.: Owszem. Raz podczas lekcji historii, gdy była mowa o separatystach, to Rappke powiedział głośno: „Twój ojciec także jest separatystą”.

Sędzia: Świadek ma brata w IV klasie, czy go też biją?

Św.: Nie bardzo, bo w czwartej klasie dopiero zaczynają politykować. Ale i tam wszyscy są już hitlerowcami i witają się: Heil Hitler.

Sędzia: A czy w niższych klasach także politykują?

Św.: Tak. Uczniowie 3, a nawet 2-giej klasy w czasie niemieckich „Nationaltage” mają ukryte swastyki i chodzą w swetrach brunatnych.

Po ukończeniu przesłuchania przez sędziego, zadaje świadkowi pytania obrońca Kruegera adw. Hoeppe.

Mec. Hoeppe: Czy świadek pamięta o tem, iż ojciec jego kandydował na osobnej liście do Sejmu polskiego?

Św.: Tak.

Sędzia: A czy wtedy już koledzy szykanowali pana?

Św.: Tak, było to w 2-giej klasie. Koledzy dokuczali mi i wymawiali, że ojciec jest kandydatem na posła z osobnej listy niemieckiej.

Sędzia: Dlaczego? — czyż to taka była zbrodnia?

Św.: Nie wiem.

Mec. Hoeppe: Który z profesorów kazał wam schować książki i zeszyty z wyrysowaną swastyką?

Św.: Prof. Granz, który przy tej sposobności wyjaśniał znaczenie swastyki.

Na dalsze zapytania obrońcy Hoeppego Kindermann wyjaśnia, że Krueger bezpośrednio nie groził mu zabiciem, jednak niedawno stojąc przy katedrze, jeden z kolegów powiedział mu (Kindermannowi), że Krueger ma przygotowany na niego rewolwer. Na dalsze zapytania obrońcy, świadek podaje, że ojciec jego początkowo nie miał zamiaru udawania się na drogę sądową, zadawał się ukaraniem Kruegera przez dyrektora, gdy jednak zniknął wobec świadka nie ustawały, ojciec wniósł skargę do Sądu.

Odroczenie rozprawy

Następnie wyloniła się sprawa zaprzysiężenia świadka Kindermanna. Oskarżyciel przyw. dr. Kuziel rezygnuje z zaprzysiężenia Kindermanna, a to ze względu na młodość jego wiek. Prawdopodobnie świadka Kindermanna — zaznacza dalej dr. Kuziel — nie ulega najmniejszej wątpliwości, a to wobec całkowitego pokrywania się jego zeznań z zeznaniami oskarżonego Kruegera.

Po naradzie Sąd uchwalił narazie nie zaprzysiężać Kindermanna. Sąd postanowił wezwać jako świadków: dyrektora gimnazjum niemieckiego w Bydgoszczy ks. Greckscha, prof. dr. Muellera i ucznia Pawła Lindnera, odrzucając wnioski obrońcy co do powołania innych świadków.

Na tem Sąd rozprawę odroczył do dnia 22 maja br. godz. 9 rano.

Spadek protestów weksli w Banku Polskim

Odsetek weksli zaprotestowanych w stosunku do płatnych w Banku Polskim wynosił w kwietniu rb. 1,26 procent, wobec 1,32 procent w miesiącu poprzednim i 3,50 procent w kwietniu roku ub. Po przejściowym wzroście odsetku weksli protestowych w portfelu Banku Polskiego w lutym rb. na skutek zbiegu terminów płatności weksli rolniczych, w marcu i kwietniu rb. odsetek ten ponownie obniżył się, zarówno w okręgach rolniczych, jak i w Łodzi.

Inne wskaźniki płynności wywiązują się z zobowiązań wekslowych wskazują na dalsze trwałe polepszenie.

Zjazd dziennikarzy pomorskich przeciwko zakusom rewizjonistycznym

W Tczewie obradował w dniu 6 bm. doroczny walny zjazd Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich. Na miejsce obrad wybrano Tczew miasto leżące nad dwoma granicami polsko-niemiecką i polsko-gdańską, aby tem silniej zmanifestować że prasa pomorska, jako przedstawicielka opinii społecznej Pomorza czynnie stoi na straży dostępu Polski do Bałtyku.

Na zjazd przybyło zgórą 50-tych dziennikarzy, reprezentujących całą prasę pomorską. Obradom przewodniczył p. red. Dunin-Wasowicz, delegat zarządu głównego Związku Dziennikarzy

Polskich z Warszawy, w otoczeniu seniorów dziennikarstwa pomorskiego red. Rakowskiego i red. Konarskiego.

Po przemówieniu ustępującego prezesa red. Formańskiego z Bydgoszczy, powitał zebranych w imieniu miasta wiceburmistrz Tczewa p. Hempel, który wspólnie z prezesem Ralw Miejskiej p. Witosławskim i radcą miejskim p. mec. Tomczykiem czynił honory domu. Nad sprawozdaniem zarządu, które złożył następnie wywiązała się dłuższa dyskusja, poczem uchwalono ustępującym władzom Syndykatu absolutorjum.

Kilkugodzinne prace komisji zjazdowych: regulaminowo - obyczajowej, zawodowej i rewizyjnej przygotowała drugiej części zebrania plenarnego obszerny materiał do przedyskutowania. W wyniku obrad, poza szeregiem rezolucyj, dotyczących zagadnień zawodu dziennikarskiego, uchwalono przez aklamację, wśród dźwięku niemiłkających oklasków, następującą deklarację:

„Pomorze jest prastarą ziemią polską, zamieszkałą w olbrzymiej większości przez żywioł polski. Łączy ono 32-miljonowe państwo z Bałtykiem, dostęp zaś do morza jest istotnym warunkiem naszej niepodległości politycznej i niezależności gospodarczej. Naród polski już niejednokrotnie w rozmaitej formie wyraził opinię, iż każdy atak na Pomorze odeprze z bronią w rękę. Prasa polska na Pomorzu bez względu na odcień polityczny uważa się za wyraz opinii narodu polskiego i zawsze gdzie otwarcie występowała przeciwko zakusom rewizjonistycznym.”

Wybory władz zakończyły obrady. Prezesem ponownie wybrano, red. Formańskiego z Bydgoszczy, Wiceprezesami: red. Różańskiego z Torunia i red. Dolińskiego z Grudziądza, członkami zarządu — red. Dobrostańskiego z Bydgoszczy, Bigońskiego z Bydgoszczy, Egińskiego z Torunia, Rutkowskiego z Gdyni, Stanacha z Grudziądza i Zagierskiego z Chmiży. Do Komisji rewizyjnej weszli red. Sokołowski, Lisiecki i Małycha wszyscy z Bydgoszczy; do Sądu koleżeńkiego — red. Tomczyk z Bydgoszczy, Nowakowski, Wojder z Torunia i Sobociński z Grudziądza; do Rady zawodowej — red. Górnicki, Kuac z Torunia, Sokołowski i Nowakowski z Bydgoszczy i Majerowicz z Grudziądza.

Za polskie szyny — kawa z Brazylii

Wielkie transakcje kompensacyjne

W porcie gdyńskim parowiec holenderski „Gaasterland” rozpoczął ładowanie 3.800 ton szyn kolejowych, przeznaczonych dla Brazylii. Jest to drugi transport z transakcji kompensacyjnej, zawartej przez Polską Centralę Importu Kawy z Brazyliją na ogólną kwotę 15.000 ton szyn kolejowych i nawierzchni. Wartość transakcji tej wynosi ponad 4.500.000 zł. Pierwszy transport tej transakcji odszedł z Gdyni kilka tygodni temu. Dalsze transporty są w przygotowaniu.

W związku z przeprowadzeniem transakcji kompensacyjnych przez Polską Centralę Importu Kawy, dowiadujemy się, że zostały już zawarte dwie dalsze transakcje na wywóz szyn i nawierzchni kolejowych z Polski, wzamian za import kawy do Polski. Jedna transakcja opiewa na 7.000 ton, a druga na 10.000 ton. Wartość obu tych transakcji wynosi około 5 i pół miliona złotych. Ogółem trzy dotychczas zawarte transakcje kompensacyjne z Brazyliją,

przedstawiają sobą wartość 10 milionów złotych.

Szyny polskie Brazylija zakupuje dla budowy wielkiej linii kolejowej Rio de Janeiro — Sao Paulo oraz dla zmiany nawierzchni kolejowych na istniejących już liniach w stanach południowych, jak Parana, Rio Grande de Sul i Santa Catharina.

Wobec tego, że Polska konsumuje kawy brazylijskiej ca. 85.000 worków rocznie, zawarte już transakcje kompensacyjne oraz kilka następnych, będących w toku wzamian za wywóz polskich produktów hutniczych i innych wyrobów przemysłowych, obejmują przywóz kawy brazylijskiej do Polski do czerwca 1934 r.

Przeprowadzenie tak wielkich transakcji kompensacyjnych, pozwoli na wyrównanie dotychczasowego kilkunastu milionowego w złotych polskich niedoboru w bilansie obrotów handlowych polsko-brazylijskich.

Najstarszy człowiek na świecie 256-letni Chińczyk pozostawił siedemdziesięciu wnuków

Korespondent Reutera w Chinach donosi, że w miejscowości Kiah-Sien zmarł Chińczyk Li-Czin-Jun urodził się w r. 1677, miał w swoim wieku w Chinach, a niewątpliwie i na całym świecie, liczący dwieście pięćdziesiąt sześć lat. Li-Czin-Jun urodził się w r. 1677, miał w swoim życiu cały szereg żon i pozostawił siedemdziesięciu kilku wnuków i prawnuków, z któ-

rych najmłodszy liczy w tej chwili 70 lat.

Li-Czin-Jun zachował do ostatniej chwili żywość umysłu i sprawność ciała i nie wyglądał na więcej niż 70 lat. Zajmował się on wiele badaniami leczniczymi właściwości ziół i przypisywa swoją długowieczność stałemu używaniu pewnej bliżej nieokreślonej rośliny.

27-ma Loteria Państwowa

Zasadniczą cechą planu gry 27-ej Loterii Państwowej, której ciągnięcie I-ej klasy rozpoczyna się 18 maja, jest to przede wszystkim, że utrzymuje ona wysoką atrakcyjność gry w czterech pierwszych klasach. Szanse wygrania nie skupiają się — jak to dawniej bywało — prawie wyłącznie na 5-tej klasie, lecz są rozdzielenie między wszystkie klasy.

Na ogólną ilość 70.566 wygranych przypada 20.040 wygranych na cztery pierwsze klasy. Jest ich zatem bardzo dużo i są między nimi bardzo wielkie. Główna wygrana w I-ej klasie wynosi 100.000 zł, w II-ej 150.000 zł, w III-ej 200.000 zł, w IV-ej 250.000 zł. Ale oprócz tych głównych wygranych, mamy w czterech pierwszych klasach trzy inne wygrane po 100.000, ośm wygranych po 50.000, dziesięć wygranych po 20.000, siedemnaście po 15.000, osiemnaście po 10.000 i wiele po 5.000, po 2.000, po 1000 i t. p. Na przykład wygranych po 1000 zł, jest 150. Trzeba tu jeszcze dodać, że ciągnięcia w czterech pierwszych klasach trwają po 5 dni, a w piątej 27 dni.

W V-ej klasie główna wygrana wy-

nosi milion złotych. Gdyby się jednak tak zdarzyło, że wygrana ta padła na los, który już w jednej z poprzednich klas wygrał to wygrywający otrzymałby milion zł, lecz pełne dwa miliony. Otrzyma on wtedy i milion głównej wygranej i 200 wygranych pocieszenia po 5000 zł, czyli łączy milion.

W 27-ej loterii są mianowicie takie wygrane pocieszenia w I-ej i w V-ej klasie, premje w II-ej, III-ej i IV-ej, a pozatem rzecz niezmiernie ważna, że w czterech pierwszych klasach niema już stawek tylko są najniższe wygrane. Gdy ktoś z tych klas trafi t. zw. stawkę to otrzymuje eł i tywnie tyle pieniędzy, ile kosztował go los do klasy, w której wygrał i cenę losu do klasy następnej.

27-ma loteria daje zatem wielkie możliwości grającemu. Nic zatem dziwnego że niemiecki organ „Lotterie Post” pisze z za hwytem o naszej loterii, a ponieważ pińska loteria klasowa jest w upadku, na wołuje ją do wzorowania się na Polskiej Państwowej Loterii Klasowej.

W tym wypadku nie szkodzi im, że to polskie!

Bezkonkurencyjny instytut piękności

Wraz z wiosną pustoszącą dancingi, miejsca rozrywkowe. Jeszcze zielony karnawał się odgraża, lecz niedługo machnie zreygnowany dłoń. Wiosenne słońce szczydrze rzuca promienie, lecz nie szczędzi również i cieniów. Widać zmizerowane twarze, wyblakłe w mrokach zimy. Nie zaradzi temu kosmetyka. Pełnię zdrowia i odświeżenie sił i urody dać nam może tylko — morze. Parę tygodni, czy chociażby dni na morzu, czyni cuda, bo też morze jest bodaj najwspanialszym instytutem piękności, w którym ordynuje pierwszy lekarz świata — słońce.

Po całorocznej szarzyźnie, po długim okresie pracy i codziennych kłopotów, każdy pragnie całkowitego oderwania się od powszechności, — marzy o wyprawie na międzynarodowe szlaki, znane doniedawna bodaj tylko z powieści.

Ale rzeczywistość jest lepsza, aniżeli przypuszczamy. Każdy człowiek pracy może dzisiaj mimo kryzysu i powszechnego zubożenia pozwolić sobie na piękną wycieczkę morską. Budżet takiej wyprawy pochyna się od stu złotych. Po informację zwrócić się do Linji Gdynia—Ameryka.

150 wagonów nasion do Sowieców

Polskie hodowle zawarły z warszawskim przedstawicielstwem handlowym Rosji Sowieckiej umowę na dostawę 150 wagonów nasion buraków cukrowych, które już w końcu kwietnia zostały wysłane do miejsc przeznaczenia. Ustalone ceny wahają się w przeliczeniu w granicach od 80 do 85 złotych za kwintal, loco miejsce wysyłki. Regulacja została dokonana 6 miesięcznymi weksłami, które będą zdyskontowane w Banku Gospodarstwa Krajowego, bez obliża dla zainteresowanych firm nasieniowych.

Polski węgiel do Francji

Jak wskazują dane opracowanej ostatnio statystyki, w ciągu I kwartału rb. konsumpcja węgla we Francji wzrosła, co uwidoczniło się zarówno w zwiększeniu produkcji, jak i importu węgla zagranicznego w porównaniu z podobnym okresem roku ub.

Przywóz węgla kamiennego do Francji wyniósł w I kwartale rb. 4,6 milj. ton, w czem dostawy z Anglii wyniosły 2,3 miliony ton, z Niemiec milion ton, z Belgii 728 tys. ton, z Holandji zaś 295 tys. ton. Polska dostarczyła Francji w tym okresie 182 tys. ton węgla, podczas gdy w I kwartale roku ub. import francuski węgla z Polski osiągnął tylko 160 tys. ton. W ten sposób więc dostawy węgla polskiego do Francji wykazały dość poważny wzrost.

Wywóz zbóż w kwietniu

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, eksport zbóż chlebowych w kwietniu, w porównaniu do marca rb. obniżył się dla pszenicy, jęczmienia i owsa, natomiast dość znacznie wzrósł wywóz żyta. Ogółem wywieziono 1947 ton pszenicy, 19,262 ton żyta, 8263 ton jęczmienia i 534 ton owsa.

Wywóz cukru przez Gdynię

W ostatnich czasach daje się zauważyć znaczne ożywienie wywozu cukru przez Gdynię. Cukier nadchodzi berlinkami z cukrowni pomorskich. Obecnie stoi w porcie 47 berlinek załadowanych cukrem, z których cukier wyładowuje się częściowo do składów, częściowo na statki. W ostatnich dniach opuścili port gdyński 2 statki z cukrem jeden zabrał 1988 ton do Anglii, drugi 1262 tony do Szwecji.

Pracownicy bankowi na zjeździe w stolicy

W Warszawie odbywa się 11 walny zjazd delegatów Związku Zawodowego Pracowników Bankowych i Kas Oszczędności RP. Na zjeździe omówione będą najaktualniejsze sprawy świata pracowniczego, oraz szereg spraw zawodowych i organizacyjnych Związku.

KRONIKA

wtorek
9
maja

BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.
Poniedziałek Stanisława B.M.P.
Wtorek Grzegorza Nezyan

Muzeum Miejskie otwarte codziennie od 10 do 16, w niedziele i święta od 11 do 14. Obecnie w Muzeum wystawa obrazów „Morze Polskie”.

— Dyżur nocny aptek do niedzieli, dnia 14 bm. włącznie pełnią: Apteka Piastowska, Plac Piastowski 49, tel. 6-82 i Apteka pod Orłem Stary Rynek 1, tel. 98

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Tani poniedziałek, wypełni świetna operetka L. Falla „Rozwódka”.

We wtorek: „Peppina” — operetka kamedialna Stolzla.

We środę: „Don Karlos”, arcydzieło Szylłera, w przekładzie K. Hlakowiczówny.

W przygotowaniu „Niebieski motyl” — operetka w 3 aktach J. Kolla

Apollo: egzotyczny film o niezwykle interesującej akcji, pt. „Kochanka z Tahiti”. Ponadto, jako nadprogram wesola farsa. Ilustracja muzyczna — salonowa, w wykonaniu doborowego zespołu orkiestry.

REPERTUAR KIN.

Kryształ: — Pierwsza polska operetka filmowa „Każdemu wolno kochać”. Widowisko pełne słonecznego wdzięku i błyskotliwego dowcipu z udziałem M. Maszyńskiego, A. Dymczy, M. Ziemińskiej, L. Zielińskiej i innych słynnych aktorów warszawskich. Ponadto aktu śalny tygodnik dźwiękowy Foxa

Bałtyk: „Tempo — tempo” i „Tawerna raści”.

Marysińska: „Jego mała” i „Tajemnica Hawanny”.

Nowości: nieczynne.

Rewja: na ekranie doskonały film p. t. „Trzynasta godzina”. Na scenie fascynująca rewja p. t. „Tylko dla dorosłych”.

Słońce: doborowy podwójny program: „Młotki dragońskie”, oraz film lotniczy, pełen emocjonujących i zadziwiających odwaga produkcji, p. t. „Orły przestworzy”.

Z miasta

— Sokół L. W. poniedziałek, dnia 8 bm. o godz. 8 wieczorem odbędzie się zebranie zarządu w lokalu druha Żółkiewicza, przy ul. Śniadeckich 35.

— Związek Weteranów Powstań Narod. R. P. z roku 1914—19. Koło Kolarzy Bydgoszcz. Zebranie z wykładem we czwartek 11 bm. o godz. 18 w domu „Czeladzi”.

— B. K. S. Polonja we wtorek, dnia 9 bm. o godz. 20 zebranie informacyjne sekcji lekkoatletycznej w sali gimnastycznej przy ul. Karnarskiego.

— Two Filatelistów zawiadamia swych członków i sympatyków, że zebranie plenarne odbędzie się w środę, dnia 10 bm. o godz. 20 w lokalu przy ul. 3 Maja 24.

— Uwaga Lokatorów! Biuro Związku zostało z dniem 1 maja br. przeniesione z ulicy Długiej 9 na ul. Śniadeckich 32. Godz. urzęd. 9—12 i od 15—17.

— Dyrekcja Gimnazjum Żeńskiego T. N. S. W. przyjmuje wpisy do siedmiu klas gimn. Gimnazjum posiada prawa szkół państw. Córki urzęd. państw. otrzymują zwrot czesnego. Egzamin wstępny z 6 klas szkoły powsz. ew. z seminarjum odbywać się będą w połowie czerwca br. Kancelaria czynna codz. od 10—12 godz., ul. Kujawska 4, tel. 17-29.

— Foto-amatorzy pamiętajcie, że we wtorki odbywają się regularnie o godz. 20,30 w lokalu klubowym kawiarni Berendta (ul. Dworcowa) schadzki członków Sekcji Foto P. T. K. dysponującej własną pracownią itp. Interesujące odczyty zaawansowanych amatorów fotografii, umożliwiają każdemu doskonalenie się w sztuce fotograficznej. Warunki przyjęcia — ca miejscu. Sympatycy mile widziani.

Koncerty nad koncertami...

Od czasu ponownego otwarcia, kawiarnia i restauracja przy Hotelu „Pod Orłem”, zwana w naszym mieście popularnie „odmłodzonym Orłem” — jest atrakcją Bydgoszczy. To nie ulega najmniejszej wątpliwości. Podobnie bezsprzeczna kwestia jest fakt, iż atrakcją „Orła” są ostatnie jego koncerty, w wykonaniu zespołu *Golda i Petersburskiego*. Nazwiska te, niejednokrotnie czytane na szpaltach prasy i słyszane przez głośniki radiowe — mówią same za siebie. A jak mówią, mogą o tym poświadczyć zwolennicy artystycznych koncertów i prawdziwej muzyki, blokujący wieczorami lokal

Z uroczystości trzeciomajowych

Poza uroczystościami odbyłymi w dzień rocznicy Konstytucji, o których donosiliśmy bezpośrednio po święcie, mamy do zanotowania kilka jeszcze bardzo pięknie urządzonych obchodów.

Na czele idzie zorganizowany przez Zw. Niższych Pracowników Pocztowych w Bydgoszczy obchód w sali p. Kleinerla. Zjawili się na nim około 1000 pocztowców z rodzinami. — przybyli również pp.: prezes Dyr. P i T. Słowicki, dyr. IKR Lesiecki i in. wyżsi urzędnicy Dyrekcji Poczty, oraz tut. urzędów pocztowych.

Po powitaniu przez prezesa Związku p. Bełtańskiego gości i zebranych i odegraniu przez orkiestrę pocztowców hymnu narodowego — referat o Konstytucji 3 Maja wygłosił p. prof. Garbicz.

Prelegent porównał Konstytucję majową z współcześnie uchwalonymi konstytucjami: — francuską i amerykańską, stwierdzając, że nasza nie dała tych swobód co tamte, wynikała jednak z ówczesnej rzeczywistości, z którą patriotyci ściśle się liczyli. O tym kardynalnym warunku zapomnieli twórcy Konstytucji 17 mar-

ca 21 r. wzorując się na konstytucji francuskiej, nie wspólnego z naszą rzeczywistością nie mającej i nieodpowiadającej duchowi narodowemu.

Na zakończenie obchodu, zespół amatorski Związku odegrał starannie opracowany obrazek ludowy „Wróżba cyganki” czyli „Wesele Basi”.

O godz. 18 w sali Ogniska-KPW odbyła się podobna uroczystość, na program której zostały poza produkcjami orkiestry KPW i chóru kolejowego „Hasło” — przemówienie prof. Garbicza i z ekspresją wygłoszona deklamacja p. Zofji Nowickiej.

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet urządził w prowadzonym przez siebie przedszkolu na Rupienicy bardzo miłą uroczystość. Zbiorową deklamację wygłosiły dzieci z przedszkola; krótki referat wypowiedziała p. Garbiczowa. W obchodzie wzięły udział członkinie ZOPK, i rodzice dzieci.

3-go Maja w Solcu Kujawskim

Dnia 2 maja zamiast tradycyjnego capstrzyku „garnizon” solecki wyruszył na nocne ćwiczenia bojowe, w których wzięło udział około 160 uczestników z organizacji Związku Strzeleckiego, Powstańców i Wojaków Solec i Wypelnisko. Dnia 3 maja bez wyjątku wszystkie organizacje miejscowe wzięły udział w uroczystym nabożeństwie, podczas którego podniósł i patriotyczne kazanie wygłosił nowy Ksiądz Proboszcz Badura. Następnie utworzył się na ulicy Listopadowej pochód, który wraz ze szkołą ciągnął długim, bo prawie kilometrów wężem przez miasto, ku Rynekowi, gdzie odbyła się oficjalna część uroczystości.

Po południu, w Parku Miejskim, na odnośnym boisku, rozpoczęły się zawody, w których brało udział prawie sto zawodników. Piękne a praktyczne nagrody zdobyli wraz z dyplomami organizacje: Związek Strzelecki żeński i męski, Hareerki, Tow. Unia Młodzież Powstańcy i Wojacy i KPW. Do samych zawodów marszowych stanęło 49 zawodników, których wyczyny zaliczone będą do zdobycia Państwowej Odznaki Sportowej. Wieczorem, po rozdaniu nagród, odbyły się zabawy ludowe, a to u p. Góreckiego i p. Marciniaka w Parku.

Konferencja ekspertów polskich, bałtyckich i bałkańskich w Warszawie



Wczoraj rozpoczęły się w Warszawie w gmachu Ministerstwa Komunikacji obrady konferencji ekspertów radiotelegraficznych i meteorologicznych Polski, państw bałtyckich i bałkańskich. Konferencja ma na celu ustalenie odpowiedniego wyposażenia linii lotniczych, biegnących od Bałtyku przez Polskę do morza Egiejskiego. Obradom konferencji przewodniczy p. wice-minister Komunikacji inż. Czapski (x)

Z działalności XXXIII Koła BBWR

Dnia 5 bm. odbyło się doroczne walne zebranie 3-go Koła. Ze sprawozdania zarządu wynika, że Koło liczy obecnie 365 członków. Przychód kasy wynosił 1607,13 zł. Przy Kole istnieje własna biblioteka, na którą zarząd wydatkował w ciągu roku sprawozdawczego 160 złotych. Do nowego Zarządu wybrano p. inż. Stecewicza jako prezesa, p. Sybilla jako wiceprezesa, p. Wiśniewskiego jako sekretarza oraz p. Grzegorzewskiego jako skarbnika.

Zasadniczy referat na temat „Walka Pomorza w perspektywie dziejowej” wygłosił prezes Rady Grodzkiej B. B. W. R. p. inż. Lisiecki. Zebrani przyjęli z aplauzem wywody referenta i samorzutnie uchwalili poniższą rezolucję:

„Zarząd XXXIII Koła BBWR, na dorocznym walnym zebraniu w dniu 5 maja 1933 r., mając na uwadze zajęte ostatnio stanowisko i posunięcia Rządu i społeczeństwa niemieckiego przeciwko Państwu Polskiemu i obywatelom polskim, wzywa wszystkich członków Koła do bojkotu wszystkiego co jest pochodzenia niemieckiego tak: gazet, filmów, towarów i wyro-

bów niemieckich, firm i sklepów niemieckich; gdyż tylko takim systemem uderzenia w najczulszą, t. j. finansową stronę, można osiągnąć odpowiedni wynik.

Musimy bojkot doprowadzić do zwycięskiego końca, ażeby skruszyć butą niemiecką i zmusić Niemców do poszanowania polskości i Polaków”.

Chrośna p. Bydgoszcz

— Święto 3-go Maja. Poraz pierwszy, od czasu odzyskania niepodległości, święcili święto 3 maja wioski Chrośna, Dąbrówka Mała i Leżyń. Poraz pierwszy skupili się Polacy pod jednym sztandarem w dniu święta Narodowego, cementując swą jedność i zgoda, się o białą Narodu. Oby tylko praca raz rozpoczęta dała moc hartu i wytrwania tym, którzy tak rażno wzięli się za bary z przeciwnościami i dołami w niedługim czasie stworzyć to, — co zdawało się niemożliwością prawie przez 13 lat z rządu.

Pierwsza komunja św. młodzieży szkół średnich

Wezorajszej niedzieli, młodzież niższych klas szkół średnich m. Bydgoszczy przystąpiła do pierwszej komunji św.

Uroczyste nabożeństwo odprawione z tej okazji w kościele szkolnym Klarysek, zgromadziło grona nauczycielskie, z dyrektorami zakładów na czele, liczne rzesze rodziców i znajomych, oraz tłum wiernych.

Uduchowione twarze dzieci, świadczyły o starannym, głębokim i dobrem przygotowaniu do tego doniosłego aktu. Młodzieży, która przystępując wczoraj do pierwszej swej komunji św., wkroczyła niejako w nową erę życia, erę odpowiedzialności i poczucia swoich obowiązków względem Boga, Ojczyzny i bliźnich — życzymy wytrwałości i powodzenia.

Każdy może zobaczyć Budgoszcz z lotu ptaka

Komitet Miejski zawiadamia niniejszem, że w programie „Tygodnia Dziesięciolecia” tj. w czasie od 14 — 21 maja br. odbywać się będą loty propagandowe samolotami pasażerskimi nad Bydgoszczą dla ludności cywilnej i miasta.

Nadarza się okazja zwiedzenia naszego miasta — z lotu ptaka i niewątpliwie wszyscy amatorzy lotów powietrznych skorzystają z tego właśnie w czasie jubileuszu 10-letniego istnienia LOPP. — Każdy lot trwa 50 minut. Cena biletu za jeden lot wynosi 8 — złotych.

Celem ustalenia kolejności lotów prosimy o wczesne zgłaszanie się pod adresem: Magistrat — Wydział Wojskowy tel. 600—606.

Lotać można codziennie, jeżeli zgłosi się co najmniej czterech kandydatów.

Nahlo n. Notecia

Uroczystość 3 Maja obchodzono w tym roku z niebywałą okazałością. W dniu 2 zebrały się wszystkie oddziały PW jak: KPW, — Poczta PW, Hufiec Harcerski (300 harc.) drużyna ratowna, PCK, Straż pożarna miejska i tut. cukrowni, zastępy Powst. i Wojaków OK VIII, Weteranów, Zw. Strzelecki itp. Pod dowództwem komendanta PW rtm. rez. Hnickiego przy dźwiękach orkiestr przemarszerowano przez miasto.

W dniu 3 maja po zbiórce na rynku wyruszył wspaniały pochód na nabożeństwo. — Na Rynku emer. nauczyciel p. Bierzyński wygłosił porywuącą mowę na temat Konstytucji 3 Maja, burmistrz p. Bobowski udekorował Medalem Niepodległości ob. St. Wiśniewskiego członka Pow. i Woj. OK VIII. Na zakończenie odegrały orkiestry Rote.

Rynek szczęśliwie był wypełniony publicznością, której zebrało się do trzech tysięcy. Do my były wspaniale udekorowane flagami.

Popołudniu odbyły się na stadionie miejskim zawody. Wieczorem wspaniała akademja, słowo wstępne wygłosił burm. p. Bobowski, orkiestra odegrała przepiękną wiankę arji i pieśni narod., nauczyciel szkoły powsz. p. Modrzyński odczytał referat, towarzystwa śpiewackie „Jedność” i „Harmonja” odśpiewały kilka pieśni.

Start raidu motocyklowego Gdańsk — Warszawa

Gdańsk. W ub. sobotę rano odbył się w Gdańsku start raidu motocyklowego Gdańsk—Warszawa zorganizowanego przez sekcję motocyklową klubu Gedanja. Startowało 20 marszyn Gedanji, 9 gdańskich i 3 z gdańskiego AZS. Komandor raidu kapitan Krukierek wiezie z sobą adresy holdownicze Klubu Gedanji dla Prezydenta Rzplitej profesora Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego.

Dwie klęski „Warszawianki” w Jugosławii

Białogród 8. 5. (PAT). W pierwszym meczu w Białogrodzie BASK pokonał drużynę Warszawianki w stosunku 2:0 (1:0). W drugim dniu występ Warszawianki zakończył się również klęską. BASK wygrał 4:0 (0:0).

Triumf motocyklistów krakowskich w Warszawie

Warszawa, 8. 5. (Pat). Na torze W. K. S. Legja odbyły się wyścigi motocyklowe z udziałem czołowych zawodników Krakowa i Warszawy. Naogół we wszystkich niemal biegach triumfowali motocykliści krakowscy, wykazując bardzo wysoką klasę jazdy.

Wyścig o nagrodę W. K. S. Legja na dystansie 5.233 km dla seniorów wygrał Wronski 2 min. 45,2 sek., drugie miejsce zajął Gembala 2 min. 53,4 sek.

Handicap na 10-tem okrążeniu toru wygrał warszawianin Drawels w 3 minuty.

W meczu drużynowym Warszawa przeciwko Cracovii na 10-tem okrążeniu toru zwyciężył zespół krakowski 2 min. 19,2 sek. Zespół krakowski stanowili Wronski i Gembala.

Ogólne zgromadzenie sprawozdawcze Komitetu Wojewódzkiego LOPP

Ogólne Zgromadzenie sprawozdawcze Komitetu Wojewódzkiego LOPP, które odbyło się w Toruniu w dniu wczorajszym w sali posiedzeń Rady Miejskiej, było przeglądem pracy, dokonanej przez Zarząd Wojew. Komitetu w roku ubiegłym, oraz uwidoczniło wspaniały tryb pracy tej dorobek. Działalność Wojewódzkiego komitetu LOPP w ciągu 10-letniej działalności na Pomorzu omówiliśmy w ogólnych zarysach w ostatnim numerze naszego pisma trudno bowiem w ramach krótkiego sprawozdania dziennikarskiego przedstawić cały ten ogrom pracy dokonanej przez Zarząd Komitetu Wojewódzkiego w roku ubiegłym we wszystkich bez wyjątku dziedzinach działalności. To też zarząd Komitetu z jego niestrudzonym i niezłomnym w pracy prezesem p. gen. Paślowskim na czele z dumą spoglądał na dokonane już dzieło zmontowania jednolitego frontu społecznego w służbie dla dobra i potęgi Rzeczypospolitej. A dotychczasowa działalność, która tak wspaniale przyniosła rezultaty, może być drogowskazem dalszych poczynań.

Wczorajsze ogólne zgromadzenie sprawozdawcze Komitetu Wojewódzkiego LOPP zaszczylił swą obecnością p. wojewoda pomorski Kirtiklis.

Obrady ogólnego zgromadzenia zajął przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu p. gen. Paślowski — dowódca OK VIII. Wując p. wojewoda pomorskiego Kirtiklisa, prezydenta miasta Bolta, wiceprezesa Sądu Apelacyjnego Klanka i innych przybyłych gości, przedstawicieli prasy, oraz licznie przybyłych delegatów.

Przed przystąpieniem do obrad uczczono przez powstanie pamięć zmarłego ostatnio wiceprezesa Zarządu s. p. inż. Szepetyńskiego i prezesa Aeroklubu Gdańskiego s. p. Drygasa.

Na przewodniczącego prezydium Ogólnego Zgromadzenia poproszono p. wojewodę pomorskiego Kirtiklisa. Do Prezydium wybrano p. starostę Ornassa i p. Ronego, jako sekretarza p. Grabowskiego.

Po załatwieniu formalności wstępnych obszernie sprawozdanie z działalności Zarządu w roku ubiegłym przedstawił p. insp. Krajewski. Całokształt działalności Zarządu w roku sprawozdawczym wyczerpująco i wszechstronnie omówił prezes Zarządu p. gen. Paślowski, który w końcu swego przemówienia zwrócił uwagę delegatów na dwa zadania natury organizacyjnej, które stoją przed Zarządami Powiatowymi w roku bieżącym, a mianowicie utrwalenie się na dotychczasowych pozycjach i powiększenie ilości członków rzeczywistych, oraz powiększenie stanu członków wspierających.

W dalszym ciągu p. pułk. Wolszlegier przedstawił działalność komitetu w dziedzinie obrony przeciwlotniczej - gazowej, a p. Dr. Łukowicz zdał sprawozdanie finansowe. Ogólny pogląd na całokształt działalności Aeroklubu Gdańskiego dał wiceprezes Klubu p. Niereczek podkreślając specjalną opiekę jaką otacza klub p. gen. Paślowski, któremu złożył w imieniu Klubu gorące wyrazy podziękowań za tak wydatną pomoc.

Po wysłuchaniu sprawozdania Komisji Rewizyjnej, które przedstawił p. nacz. Dr. Bogocz, udzielono jednomyślnie zarządowi absolutorium.

Przed przystąpieniem do dalszej części porządku obrad zabrał głos p. wojewoda pomorski Kirtiklis, który z okazji 10-lecia LOPP na ręce p. gen. Paślowskiego, jako przewodniczącego Zarządu złożył życzenia dalszej owocnej pracy. Następnie uchwalono, po krótkiej dyskusji budżet Komitetu na rok 1933 w brzmieniu przedłożonym przez Zarząd, a zreferowanemu przez p. Dr. Łukowicza. W skład Zarządu wybrano w miejsce członków ustępujących pp. ppulka. Wolszlegiera, nacz. Grzanekę, insp. Wróblewskiego, dyr. Pranzińskiego, pułk. Barana i wiceprezesa S. A. Klanka. Do Komisji Rewizyjnej weszli p. wicewojewoda Dr. Steydlitz — jako przewodniczący, oraz pp. Dr. Pegocz — dyr. Wojciechowski — jako członkowie, a pp. insp. Olszański i nacz. Szanda jako zastępcy.

Jako delegatów na ogólne zgromadzenie LOPP, które odbędzie się 31 maja w Warszawie wybrano pp. prezesa gen. Paślowskiego i insp. Wróblewskiego, jako zast. pp. ppulka. Wolszlegiera i insp. Krajewskiego.

Po omówieniu szeregu spraw natury wewnętrznej, oraz przyjęciu kilku uchwał natury organizacyjnej zebranie zakończono.

Zamykając obrady p. gen. Paślowski wyraził serdeczne podziękowanie delegatom za tak

liczne przybycie. Obrady zakończono przyjęciem poniższej rezolucji:

Rezolucja

Walne Zgromadzenie Delegatów Komitetów L. O. P. P. na Pomorzu: Powiatowych, Miejskich, Kolejowego w Gdańsku i Morskiego w Gdyni, w obliczu politycznych poczynań Niemiec hitlerowskich o charakterze wybitnej nieżyczliwości w stosunku do Polski, a nadto wobec naruszającej międzynarodowe traktaty pokojowe niepoczynalnej taktyki hitlerowców gdańskich — jednogłośnie uchwała:

1) Wszystka moc niezłomnej polskości Pomorza, tryumfującej dziś w słońcu wolności powiekowej a srogiej krzyżackiej niewoli, przysięgająca przed narodami świata zbrodnicze i obłąkane poczynania Niemiec hitlerowskich, rozżagwających nienawiść plemienne i krwawymi szpony cesarskiego czarnego orła Fryderyków i Wilhelmów sięgających po najcenniejszą perłę w koronie Rzeczypospolitej — swobodny do morza dostęp;

2) Żywo mając w pamięci ostatni najazd bolszewików na Polskę i ówczesne pozostawienie Jej nawet przez aliantów własnemu niemal losowi i własnym nadludzkim wysiłkom — uznajemy za jedynie wskazane i konieczne co najrychlejsze zrealizowanie państwowo-twórczego programu Wielkiego Wskrzesiciela i Budowniczego Niepodległego Państwa Polskiego Marszałka Józefa Piłsudskiego, którego naczel-

ny postulatem jest: posiadanie dostatecznie potężnych a własnych sił obronnych — czynnych i rezerwowych — z poświęceniem największej i najszybszej uwagi i troski rozwojowi silnego i technicznie na wysokim poziomie postawionego lotnictwa oraz Floty Narodowej — morskiej i rzecznej.

W związku z powyższym Walne Zgromadzenie Delegatów uznaje za wskazane i niezbędne:

Zwrócić się do miarodajnych czynników państwowych o dalszą, najdoskonalszą a intensywną rozbudowę naszego lotnictwa — lądowego i morskiego;

Zwrócić się do całego społeczeństwa pomorskiego o ustanowienie na Pomorzu, jako na obszarze, najbardziej eksploatowanym na niebezpieczeństwo ewentualnych ataków powietrznych i gazowych, a stanowiącym specjalnie przedmiot furji i zawiści niemieckiej, świętego prawa obywatelowego, władnie nakazującego wszystkim ludności pomorskiej czynne należenie do Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w charakterze rzeczywistych lub popierających członków; uznać jednocześnie, że tylko skupienie całego społeczeństwa pomorskiego w szeregach L. O. P. P., której zadaniem i celem jest zabezpieczenie ludności cywilnej przed grozą i skutkami napadów powietrznych i gazowych, będzie najwłaściwszą służbą dla dobra i wielkości Rzeczypospolitej Polskiej w myśl wskazań Marszałka Józefa Piłsudskiego!

Młode Pomorze przy pracy

Ubiegłej niedzieli odbył się w Toruniu pierwszy zjazd szkolnych komitetów redakcyjnych „Naszych prac”, czasopisma młodzieży pomorskiej.

Aula gimnazjum im. Kopernika zapelniała się po brzozi delegatami młodzieży Pomorza i Kujaw. W pierwszych rzędach zasiadli najwyżsi przedstawiciele władz z p. Wojewodą Kirtiklisem, p. gen. Maksymowicz - Racyńskim i przedstawicielami starszego społeczeństwa.

Prezydium zjazdu składało się wyłącznie z młodzieży i trzeba przyznać, obrady

prowadzone były sprężysto i z doskonałym opanowaniem młodzieńczego żywego temperamentu sympatycznych uczestników zjazdu.

Przewodniczący, naczelny redaktor „Naszych Prac” p. Bitoński, otwierając zjazd powitał w gorących słowach p. Wojewodę Kirtiklisa, p. generała Maksymowicza-Racyńskiego z małżonką oraz p. wizytatora Cwikowskiego, poczem kolejno odczytane zostały artykuły składające się na „Żywy Dziennik”, wywołując ożywioną dyskusję („starzy” nie mieli prawa głosu).

Zawieszenie radcy miejskiego w Wejherowie

L. Prusiński pod zarzutem nadużyć

Dekretem p. Wojewody Pomorskiego został zawieszony w urzędowaniu radca miejski w Wejherowie Prusiński Leon, przeciwko któremu wdrożono formalne postępowanie dyscyplinarne, na skutek popełnienia przestępstw służbowych.

Niezależnie od tego, jak się dowiadujemy, dochodzenia prowadzi prokurator. Zawieszenie pozostaje w związku z nadużyciami podatkowymi z opłat widowiskowych na rzecz samorządu.

Nowi członkowie Rady Miejskiej w Gdyni

Pan Minister Spraw Wewnętrznych — na podstawie art. 7 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 24. 11. 1930 r. — o ustroju m. Gdyni (Dz. U. R. P. Nr. 80 poz. 630) zamianował w porozumieniu z Panem Ministrem Przemysłu i Handlu — członkami Rady Miejskiej m. Gdyni: Chudzińskiego Henryka adwokata i notariusza, inż. Prochaskę Włodzimierza inżyniera-architekta wolnopraktykującego, Wypycha Stanisława robotnika, Inż. Łęgowskiego Stanisława

dyrektora Urzędu Morskiego, d-ra Dziusa Ludwika lekarza szkolnego i szpitala. Grubę Jana właściciela nieruchomości, Ogródzkiego Mieczysława kierownika szkoły powszechnej w Oksywiu, d-ra Kasprowicza Bolesława dyrektora Rady Interesantów Portu, Mistata Mieczysława dziennikarza i Borkowskiego Stefana kierownika Oddziału Handl. Urzędu Morskiego w Gdyni.

Czas najwyższy!

NIE zwlekajmy! Już dnia 18 maja br. rozpoczyna się I-sze bogate ciągnięcie 27-ciej Loterii Państwowej w której z łatwością wygrać można kolosalne sumy sięgające do milionów złotych. Główna wygrana w szczęśliwym wypadku 2.000.000 złotych! Ceny losów pozostały niezmiennie

ne i nadal ¼ losu kosztuje tylko 10 złotych. — Czas nagli, śpieszmy więc do tutejszej najszybszej i najsołdniejszej kolektury „Uśmiech Fortuny”, Pomorska 1, gdzie jeszcze niewielka ilość losów jest do nabycia. Pamiętajmy, że szczęście uśmiechnąć się musi, każdemu, lecz jeden wygrywa dziś, a drugi jutro!

Wkłady oszczędnościowe w P.K.O. w m-cu kwietniu

Miesiąc kwiecień zaznaczył się w P. K. O. znacznym wzrostem zarówno wkładów oszczędnościowych, jak i liczby oszczędzających w tej instytucji. Wkłady oszczędnościowe wzrosły o 7.913.370 zł, osiągając stan 414.279.697 zł, łącząc zaś z wkładami pochodzącymi z waloryzacji dawnych wkładów marcowych zł 442.539.848.

Jednocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowych wzrosła w tym czasie liczba oszczędzających w P. K. O. W ciągu m-cu kwietnia P. K. O. wydała 18.480 nowych książeczek oszczędnościowych, osiągając w dniu 30 kwietnia ogólną liczbę 981.855 książeczek łącznie zaś z książeczkami pochodzącymi z waloryzacji 1.017.548 książeczek.

Krwawy epilog bójk Nożem w plecy przeciwnika

Dnia 3 bm. w Skąpem pow. toruńskiego pomiędzy robotnikami Alojzjem Dziarneckim a Maksymilianem Kowalskim powstała bójka, podczas której Dziarnecki uderzył dwukrotnie Kowalskiego nożem w plecy. Niezadowolony i rzucony do szpitala powiatowego w Chełmie zmarł dnia następnego.

Dziarneckiego oraz jego szwagra Kowalskiego aresztowano.

100 tysięcy zł. za jeden znaczek pocztowy

Przed paru dniami pojawiła się wzmianka o znaczku pocztowym wyspy Mauritius z roku 1847 wartości 1 Penny koloru pomarańczowego który na licytacji odbytej w Londynie zakupił londyński handlarz znaczków pocztowych Thomas Allen za cenę 2400 funt. szterl. Zauważyć należy, że znaczek ten wydany w niewielkim nakładzie, dopiero po upływie lat 86, tak wysoka osiągnął wartość!

Obecnie wydaje Ministerstwo Poczt i Telegrafów na czas II Wszechpolskiej Wystawy Filatelistycznej, mającej się odbyć w Toruniu od 21 do 28 maja br. wystawowy znaczek wartości 1 zł. koloru brunatno-czerwonego w ilości tylko 80.000 szt. Znaczek ten będzie miał ważność tylko przez czas trwania wystawy tj. przez dni 8 i stemplowany będzie specjalnym kasownikiem wystawowym, również tylko przez dni 8 li tylko na pocztę w gmachu wystawy Toruń Chelmińska 16. Parę takich znaczków zakupionych w czasie wystawy, po latach kilku, będą miały bezwzględnie sto razy większą wartość, a po latach kilkudziesięciu mogą stanowić majątek. Filatelista.

Odwołanie notowań na bekony

Pomorska Izba Rolnicza uprzejmie donosi, że z powodu zmiany systemu premjowania eksportu bekonoń do Anglii, Komisja notowania cen przy Pomorskiej Izbie Rolniczej odwołuje zakomunikowane notowania ceny za świnię bekonoń ustalone na czas od 6 do 12 maja br.

Kredyty rolnicze w Banku Polskim

Zadłużenie instytucji finansowych pośredniczących w rozprowadzeniu kredytów na rejestrowy zastaw rolniczy wynosiło na koniec kwietnia rb. 4,1 milj. zł. wobec 4,8 milj. zł. w marcu. Portfel Banku Polskiego zawierał weksli rolniczych z terminem płatności od 3 do 6 miesięcy na sumę 61,3 milj. zł., czyli w porównaniu do miesiąca poprzedniego stan tych weksli zwiększył się o 6,3 milj. zł.

Programy radiowe

Poniedziałek, dnia 8 maja

Warszawa 11,00 Transm. przebiegu posiedzenia Zgromadzenia Narodowego. Wybór Prezydenta Rzplitej Polskiej. 12,10 Płyty gramof. — 15,50 Muzyka ludowa; 16,25 Francuski (kurs elem.) 16,40 Odczyt pt. Obrót płatniczy Polski wygłosi p. M. Smerek; 17,00 Pierwszy koncert wyróżnionych uczestników Polskiego Konkursu Kwalifikacyjnego na II międzynarodowy Konkurs w Wiedniu dla pianistów i śpiewaków. — 18,00 Muzyka lekka 19,20 Skrzynka pocztowa rolnicza omówi inż. W. Tarkowski 19,30 Na widnokręgu; 20,00 Koncert popularny w wykonaniu orkiestry PR. 21,30 Wiadomości sportowe 22,10 Skrzynka pocztowa techniczna — omówi p. W. Frenkiel. 22,25 Muzyka taneczna 23,00 Muzyka taneczna.

Wtorek, dnia 9 maja

Warszawa 12,10 Płyty gramof. 15,10 Komunikat Państw. Instytutu Eksportowego; 15,15 Komunikat gospodarczy; 15,25 „Chwilka lotnicza i przeciwgazowa”; 15,30 Komunikat Państwowego Urzędu Wych. Fiz. i Państw. Związku Sportowego; 15,35 „Wśród książek” — omówi prof. H. Mościcki; 15,50 Wesoła audycja; 16,25 Odczyt dla nauczycieli; 17,00 Koncert symfoniczny w wyk. Ork. Filh. Warsz. pod dyr. Br. Wolfstala i E. Umińskiej (skrzp.) 18,00 Muzyka lekka i taneczna. 18,45 Wiadomości bieżące 19,10 Bieżące wiadomości rolnicze — wygłosi p. J. Piatek. 19,30 Transm. z Teatru Wielkiego w Warszawie opera „Quo Vadis” J. Nougés'a pg. H. Sienkiewicza. Słowo wstępne wygłosi p. M. Gliński; W przerwie 1 transmisja feljetonu muzycznego ze Lwowa. W przerwie 2 Wiadomości sportowe. W przerwie 3: kwadrans literacki — fragment z powieści J. Kaden-Bandrowskiego pt. „Mateusz Bigda” — (Cz. III „Spizarnia”).

CEGLA: dziurawki, dreny, stropówki w wyborowym gatunku wszelkie ceramiczne produkty budowlane.
BUDULEC: belki, kantówka, deski, parkany, podłogi wszelkiego rodzaju gotowe wyroby stolarskie. Dostarcza

Inż. J. CHRZANOWSKI,
 Tartak „Pila“, Toruń, ul. Bydgoska 33 - Telefon 34.
 Dogodne warunki kredytowe. 2426

Możesz stać się milionerem kupując
Ios w kolekturze Antoniego Lipowskiego
 w Wejherowie
 Największa wygrana
2 miliony złotych
 Ciągnięcie już 18 bm.
 Cena losu 1/4 10 zł. 1/2 20 zł. 1/1 40 zł. 2582

Uchwałą zebrania

udziałowców z dnia 31 marca 1933 r. postanowiono likwidację spółki pod firmą **Herrman Thomas T. z o. p.** w Toruniu. Likwidatorami mianowano p.p. **Albina Rosta i Gustawa A. Scheerschmidta** z Torunia. Nowom. Rynek nr 4.
 Wszelkie pretensje do pomienionej spółki winne być zgłoszone najdalej do dnia 30 czerwca 1933 r.
 2596 **Likwidatorowie.**

PIERWSZORZĘDNY
 gabinet kosmetyczny
„Mimoza“
 dypl. Université de beauté Cedib w Paryżu) odmładza, usuwa wszelkie wady cery i włosów, przyciemnia brwi i rzęsy. Toruń, Szeroka 37 II. p. 1150

Tapety 2655
 nowy transport rolka począwszy zł. 0.58
Jan Kapeczyński
 HURTOWNIA LAKIERÓW I FARB
 ul. Szeroka róg Mostowej. Ul. Szczytna nr. 15.

Przysposabiam do egzaminów, udzielam
lekcyj
 francuskiego, angielskiego niemieckiego i gry na fortepianie. Adamska, Sukienicza 4, Toruń. 803

ITY stać się możesz **MILJONEREM**

kupując los I klasy w Szczęśliwej Kolekturze

W. Kaftal i Ska, Bydgoszcz

Jagiellońska 2.
 gdyż

Centrala Katowice.

U NAS STAŁE PADAJĄ NAJWIĘKSZE WYGRANE:

w 26 loterii padł u nas na nr. 61.415

zł. 1.000.000

w 25 loterii padła u nas największa premia i wygrana na Nr. 5351

zł. 225.000

w 23 loterii padła u nas premia na Nr. 112.616

zł. 100.000

oraz wielka ilość dużych wygranych na

dziesiątki milionów złotych!

Szczęście sprzyja naszym graczom.

Ciągnięcie rozpocznie się już 18 bm.

Ceny losów: 1/1 40.— zł. — 1/2 20.— zł. — 1/4 10.— zł.
 Zamówienia listowne załatwiamy odwrotnie!
 P. K. O. 304.761. 2453

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Komornik Sądu Grodzkiego rew. VI zam. w Toruniu, ul. Szeroka 33 obwieszcza, że licytować będzie w dniu 9 maja 1933 r. o godz. 11 u sped. Kulwickiego za gotówkę najwięcej dającym: zegar stojący, patefon, 1 beczkę karbolemu, 2 beczki ugru, 1 beczkę cynobru, 4 worki dykstryny, 2 worki maki rybiej, 1 bańkę tranu rybiego - emulsji, 9 butelek ługu ciechocińskiego. (2662)
 Janowski, komornik.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 9 maja br. o godz. 12 sprzedawca będe u spedytora Sadeckiego w Toruniu urządzenie kuchenne i różne drobne rzeczy. O godz. 15 przy ul. Legionów róg Grudziądzkiej na placu „Parku Wiktorji“ około 17.000 sztuk cegieł.
 Kozak, komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu, Rew. I.

PRZETARG.

We środę, dnia 10 maja br. o godz. 14 sprzedawca będe za gotówkę najwięcej dającym w Jankowicach u p. Szulwica. 1 strzelbę, bufet, kredens, kanapę, 3 poduszki na kanapę, stół dębowy, 6 krzesel, 2 stojaki do kwiatów, 2 pary firan z ramami, garnitur szklanek, 1 jałowice, 2 świniaki, magiel domowy, bufet wyszynkowy ze stolikiem, 2 stoły restauracyjne, 6 krzesel i wirówkę, oszacowane na 625 zł — Rzeczy można pół godziny przed licytacją oglądać.
 Michał Dobrzański, komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu, Rewir II.
 Nr. 789

Odwołanie.

Niniejszem odwołuje przetarg ogłoszony na dzień 8 maja br. o godz. 10 przy ul. Mostowej 5.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, Rew. II.
 Zlec. nr. 824/8

PAPA DACHOWA 2504
SMOŁA DESTYLOWANA
KARBOLINEUM
 ofiarują
B-cia Pichert
 Toruń, Przedzamcze 7, tel. 1532
 Chełmża, Kolejowa 19 tel. 14
 Chojnice, Szosa Gdańska 39 tel. 211.

Willa

z ogrodem w Toruniu ulica Warszawska 16 do wydzierżawienia. 2661

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy Rew. II, zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Gdańska 95 na mocy art. 602, 603, 604 K. P. C. ogłasza, że w dniu 11 maja 1933 r. o godz. 13 (nie później jednak niż w dwie godziny) w Bydgoszczy, ul. Herm. Frankego 19-20 odbędzie się sprzedaż za przetarg publiczny ruchomości i składających się z 40 ctr seradeli, 45 ctr łubinu żółtego, 2 ctr peluszek, 20 ctr żyta, 45 ctr łubinu nieb., 5 ctr jęczmienia, 20 ctr siewki i 20 ctr makuchu, oszacowanych na łączną sumę zł 1.480. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.
 Bydgoszcz, dnia 24 kwietnia 1933 r.
 Zlec. nr. 827/8 Komornik.

FARBA DO WŁOSÓW

Kiva
 L'ORIENTOL PARIS
 21 NATURALNYCH ODCIENI.
 FARBOWANIE TRWA 15 MINUT.
 WIECZNA ONDULACJA GWARANTOWANA



OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. II Stefan Kustrzyński, zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Gdańska 95 m 8, na mocy art. 602, 603 i 604 K. P. C. ogłasza, że: w dniu 9 maja 1933 r. od godz. 10, nie później jednak, niż w dwie godziny w Bydgoszczy, ul. Mostowa 9, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z bilardu, który można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
 Bydgoszcz, dnia 5 maja 1933 r.
 Zlec. nr. 826/8 Komornik Kustrzyński.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek, dnia 9 maja 1933 o godz. 12 w poł. sprzedam przy ul. Długiej 65 najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą: 2 worki kawy Guatemala a 135 kg, oszacowanych na sumę 600 zł.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, Rew. III.
 Zlec. nr. 905/8

Szanownym moim Odbiorcom podaję niniejszem do łaskawej wiadomości, że z dniem 1 maja br. przedsiębiorstwo moje w Toruniu odstąpiłem dotychczasowemu mojemu kierownikowi **p. Janowi Lipińskiemu.**

Dziękując za zaufanie i okazane mi względy, proszę takowe przelać na mego następcę.

Z poważaniem
„Monopol“
 Hurtownia masła i serów
B. Templin
 Tel. 588. Toruń, Mostowa 10.

Powołując się na obok wymienione ogłoszenie komunikuję Szanownym Odbiorcom uprzejmie, że wzmiankowana firma przeszła drogą kupna z dniem 1 maja br. na moją własność, którą pod nazwą

„MONOPOL“

Hurtownia masła i serów
 właściciel Jan Lipiński

nadal prowadzić będę.

Prosząc o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa, zapewniam Szanownych Odbiorców, że dołożę wszelkich starań aby ich wymaganiom sprostać.

Z poważaniem **„MONOPOL“**
 Hurtownia masła i serów
 wł. Jan Lipiński
 Telefon 588. TORUŃ, Mostowa 10.

OGŁOSZENIE. Nieruchomość położona w Koronowie i w chwili uczynienia wpisu o przetargu zapisana w księdze gruntowej Koronowo tom I wykaz L 18 na imię Maksymiljana Latosa, fabrykanta z Koronowa zostanie — w drodze egzekucji — dnia 31 lipca 1933 r. o godz. 10 przedpoł. wystawiona na przetarg przed niżej oznaczonym Sądem pokój nr. 14. Nieruchomość stanowi zabudowany grunt z podwórkiem o powierzchni 5,62 arów Wartość użytkowa jako podstawa podatku budynkowego wynosi 3825 mk. Wszelkie podkładki dla zainteresowanych wyłożone są w sekretariacie sądowym do wglądu. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 16 grudnia 1932 r. Koronowo, dnia 28 kwietnia 1933 r. K. 9/32
 Zlec. nr. 936/8 Sąd Grodzki.

Komisariat Rządu w Gdyni Gdynia, 2 maja 1933 r. Wydział II.

Oddział Bezp. Publicznego Nr. II. B.B. 41/10

Ogłoszenie.

Komisariat Rządu zawiadamia, że Komisja dla rejestracji pojazdów mechanicznych będzie urzędowała w Toruniu w dniach: 6, 13 i 20 maja, 3 10, 17 i 24 czerwca.

Właściciele pojazdów, które mają być zarejestrowane, winni wnieść podanie do Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego w Toruniu, o zarejestrowanie pojazdu — conajmniej 8 dni przed datą rejestracji

Za Komisarza Rządu:
 (—) Szacherski,
 Naczelnik Wydziału.

Zlec. nr 515

Fabryka Maszyn Rolniczych i Gorzelnicznych

A. Horstmann w Starogardzie

istniejąca od r. 1820 — jedyna w północnej części Pomorza, z odlewnią żelaza, kotłarnią, spawalnią elektryczną, halą maszyn, stolarnią, modelarnią, tartakiem i wszelkimi maszynami niezbędnymi do uruchomienia fabryki wraz z domem mieszkalnym i biurowym, oraz obszernym placem i rolę (og. obszar 4.26.55 ha) zostanie sprzedana w drodze przymusowego przetargu w dniu 20. 5. 1933 w Sądzie Grodzkim w Starogardzie. Cena wywołania wynosi 153.000 zł

Reflektanci kupna zechcą się zwrócić po bliższe informacje do Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Starogardzie. 2656)

Tapety

listwy, szablony, farby, pokosty, lakiery, kleje malarskie i stolarskie oddaje kosztownie T. Rzymkowski, Hurtownia Drogerja Toruń, Szeroka 43. 2563

Lokal handlowy

wraz z 3-ma dalszemi ubikacjami w Toruniu przy Staromiejskim Rynku nr. 11 [przystanek tramwajowy] zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia: adwokat Michalek. 2589

Kapelusze

damskie najtaniej poleca „SŁOWIK“ Bydgoszcz, Dworcowa 30. 2629

Sprzedam

lub wydzierżawie dom mieszkalny leżący nad szosą Laskowice-Osie. Dom o 7 ubikacjach nadaje się dobrze na interes względem letnisko. Rzeczka Czarna-Woda i lasy na miejscu. Zgłoszenia proszę nadesłać pod adr. 2658. Administracja Dnia Pomorskiego Toruń.

Żagle

oraz wszelkie przybory SPORT-BLOCH Toruń, Katarzyny 5. Żadanie cenniki. 2600

Zgubiony

paszport na nazwisko Abraham Jakubowski, zamieszkały w Gdańsku, Jungferngasse 13, unieważniam. 227

Kawa!!!

herbatę, kakao stale świeże tylko **Araczewski** Toruń, Chełmińska. 2660

Świece!!!

do komunji św. szt. 1.50 zł **Araczewski** Toruń, Chełmińska. 2660

Piegi

usuwa pod gwarancją „Axela“-Krem; słoik tylko 2.— zł. J. Gadebusch Poznań, Nowa 7. 1667

Drzewo budulcowe

szalówki, kantówki, stolarskie I. na schody, podłogi, heby, i szpunt, bale i deski dębowe, brzożowe, bukowe, jesionowe, słupki dębowe, zawsze na składzie po cenach niskich w firmie **Przemysł Drzewny Lubicki**, Toruń, Lubicka 30, tel. 401.

Reklama dźwignią handlu!

Z prawami szkół państwowych 8056
8-klasowe gimnazjum żeńskie
 G. Winogrodzkiego w Wejherowie

przejmując zapisy do wszystkich klas, poczynając od klasy 2-giej.
 Przy gimnazjum wstępne klasy koedukacyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 18.

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

Rok IV

Zawody sportowe o mistrzostwo Pomorskich szkół średnich

GKS w Toruniu zdał egzamin swej sprawności organizacyjnej

Pierwszą imprezą sportową, zakrojoną na wielką skalę z okazji uroczystości 700-lecia istnienia miasta Torunia były zawody sportowe urządzone przez młodzież Gimnazjum męskiego im. Kopernika w Toruniu.

Zawody urządziła i przeprowadziła sama młodzież pod okiem wychowawcy p. prof. Machinki. Zawody odbyły się w grach sportowych koszykówce i siatkówce i w tenisie.

Na zawody przybyła młodzież wraz z wychowawcami i opiek. gimn. ze wszystkich prawie zakątków Pomorza, gdzie się znajdują szkoły średnie.

Zawody jubileuszowe odbyły się w dniach 6 i 7 maja na boisku GKS.

W drugim dniu rozpoczęto zawody przemówieniem dyrektora gimnazjum p. Dutkowskiego który po przywitaniu przybyłych przedstawicieli władz wojskowych w osobach kpt. Laurentowskiego i przedstawicieli prasy i opiekunów zwrócił się w serdecznych choć krótkich słowach do młodzieży, zaznaczając że zawody odbywają się z powodu 700-lecia miasta Torunia, zachęcając do intensywnej pracy, dającej młodzieży sportowej nie tylko siły fizyczne ale i siły duchowe.

Po defiladzie która nastąpiła następnie odbyły się właściwe zawody.

SIATKÓWKA — GRUPA A

GKS Chełmno — GKS Wąbrzeźno 1:2 (36:40); GKS Chełmno — GKS Bydgoszcz 0:2 (11:30); GKS Chełmno — GKS Chełmża 0:2 (0:30); — GKS Chełmno — SHS Toruń 0:2 (12:30); GKS Chełmno — GKS Toruń 0:2 (0:30); GKS Wąbrzeźno — GKS Bydgoszcz 2:0 (30:22); GKS Wąbrzeźno — GKS Chełmża 2:0 (30:20); GKS Wąbrzeźno — SHS Toruń 2:1 (34:40); GKS Wąbrzeźno — GKS Toruń 0:2 (12:30); GKS Bydgoszcz — GKS Chełmża 2:0 (30:10); GKS Bydgoszcz — SHS Toruń 2:0 (30:26); GKS Bydgoszcz — GKS Toruń 0:2 (9:30); GKS Chełmża — SHS Toruń 1:2 (31:43); GKS Chełmża — GKS Toruń 1:2 (24:43); SHS Toruń — GKS Toruń 1:2 (30:43); GKS Lubawa z powodu nie przybycia przegrywa wszystkie zawody 0:2 (0:30).

GRUPA B.

GKS Inowrocław — GKS Lubawa 2:0 (30:12); GKS Inowrocław — GKS Brodnica 0:2 (6:30); — GKS Inowrocław — GKS Toruń 2:0 (30:12); GKS Inowrocław — SKS Toruń 0:2 (14:30); GKS Lubawa — GKS Brodnica 2:0 (30:19); GKS Lubawa — GKS Toruń 2:0 (30:19); GKS Lubawa — SKS Toruń 0:2 (16:30); GKS Brodnica — GKS Toruń 2:0 (30:0); GKS Brodnica — SKS Toruń 1:2 (26:40); GKS Toruń — SKS Toruń 0:2 (6:30);

Final o 1 i 2 miejsce GKS Toruń — SKS Toruń 2:0 (30:18); o 3 i 4 miejsce GKS Brodnica — GKS Wąbrzeźno 2:0 (30:13).

Pierwsze miejsce, tytuł mistrza Pomorza szkół średnich i puchar zdobył GKS Toruń 14 wygranych spotkaniem. Drugie miejsce zajął SKS Toruń 12 wygranych, trzecie — GKS Brodnica (10 wygranych); czwarte — GKS Wąbrzeźno (10 wygr.).

KOSZYKÓWKA

GKS Toruń — GKS Bydgoszcz 22:14; GKS Wąbrzeźno — SH Toruń 16:22; GKS Chełmno — SKS Lubawa 30:0 (w); GKS Brodnica — GKS Inowrocław 30:0 (w); SKS Toruń — GKS Lubawa 32:8; GKS Toruń — GKS Chełmno 32:8; SKS Toruń — GKS Lubawa 32:2; GKS Toruń — GKS Brodnica 22:10; GKS Chełmno — SKS Toruń, 30:0.

Finaly o 1 i 2 miejsce: GKS Chełmno GKS Toruń 12:10 (7:4) o 3 i 4 miejsce SKS Toruń — GKS Brodnica 16:14;

Pierwsze miejsce, tytuł mistrza Pomorza

szkół średnich i puchar zdobył GKS Chełmno. Drugie miejsce GKS Toruń, trzecie SKS Toruń czwarte GKS Brodnica.

TENIS.

Gry pojedyncze: Żuchowski (GKS Toruń) — Szmidt (GKS Bydgoszcz) 6:2 6:2; Koźmiński (GKS Bydgoszcz) — Alvensleben (GKS niem. Grudziądz) 6:4 6:3; ćwierćfinal: Baranowski (Grudz.) — Tabaczyński (GKS Inowrocław) 6:3 7:5; Żuchowski (Toruń) — Gruther (GKS Grudziądz) 6:3 6:3; Koźmiński (Bydgoszcz) — Ziehm (GKS niem. Grudz.) 6:1 4:6 6:0; Rosicki (Toruń) — Brykczyński (Inowrocław); półfinal Baranowski (Grudz.) — Żuchowski (Toruń) 6:3 6:3; Koźmiński (Bydgoszcz) — Rosicki (Toruń) 2:6 6:0 6:2. Final: Koźmiński (Bydgoszcz) — Baranowski (Grudziądz) 1:6 6:0 6:3 7:5. — Mistrzem Pomorza szkół średnich został Koźmiński GKS Bydgoszcz.

Gra podwójna: Baranowski, Gunther (Grudziądz) — Brykczyński, Tabaczyński (Inowr.) 6:4 6:4; półfinal: Koźmiński, Szmidt (Bydg.) — Ziehm, Alvensleben (Grudz.) 6:2 5:7 6:4; Żuchowski, Rosicki (Toruń) — Baranowski, Guenther (Grudz.) 8:6 6:2; final: Żuchowski, Rosicki (Toruń) — Koźmiński, Szmidt (Bydg.) 6:3 6:2 6:3.

Po zakończeniu zawodów p. dyr. Dutkowski podziękował graczom za grę dżentelmeńską, która obeszła się bez żadnych incydentów, tem bardziej, że przeprowadzenie zawodów, spoczywało w rękach samej młodzieży, zachęcając przytem do większej pracy, aby sport w szkołach zakreślił jeszcze większe kręgi. Następnie p. dyr. Dutkowski wręczył nagrody kapitanom drużyn.

Pomimo, że zawody odbywały się w ramach obchodu 700-lecia Torunia nie było na nich przedstawicieli Komitetu.

Czwarte miejsce Polaków w konkursie o puchar Mussoliniego

Rzym. W ramach międzynarodowych konkursów hipicznych w Rzymie rozegrano konkurs zespołowy o puchar Mussoliniego.

Startowały ekipy ośmiu państw. Poraz trzeci z rzędu wygrała ekipa niemiecka mając łącznie 8 pkt. karnych. Na drugim miejscu sklasyfikowali się Włosi — 27 pkt. karnych. Trzecie miejsce zajęli Hiszpani 40 pkt. karnych. Polacy zdobyli czwarte miejsce 40,5 pkt. karnych. Dalsze miejsca zajęli: 5) Belgja, 6) Portugalia 7) Irlandja.

Zespół francuski po pierwszej turze wycofał się z konkursu.

Zespół polski startował w składzie mjr. Królikiewicz na Mylbrdzie, Szosland na Siim, por-

Kulesza na Rzesze i por. Ruciński na Roksanie.

Zespół polski spisał się wyjątkowo dobrze w drugiej turze tego konkursu, był bowiem jedyną ekipą, która posiadała aż trzy parcoursy bez błędów. W wyniku zespół polski zakwalifikował się do największego konkursu o nagrodę Króla.

Rzym, 8. 5. W przedostatnim dniu międzynarodowych zawodów hipicznych rozegrano w Rzymie konkurs potęgi skoków. Pierwsze miejsce zajął Irlandczyk. Z Polaków Szosland na koniu „Ali” zajął trzecie miejsce, Ruciński na koniu „Roxana” i Szosland na koniu „Olaf” podzielili się 14-tym miejscem.

Holandja prowadzi 3:1

Porażka dublistów i Tłoczyńskiego w Hadze

Haga. W ub. sobotę rozegrano w Hadze grę podwójną Polska — Holandja w pierwszej rundzie rozgrywek o puchar Davisa. Mecz odbył się w fatalnych warunkach atmosferycznych. Z powodu deszczu nastąpiło godzinne opóźnienie w rozpoczęciu meczu. — Polska reprezentowana była przez najsilniejszą parę Tłoczyński — Hebda. Holandję reprezentowali Timmer i

Diemerkoool.

W pierwszym secie Polacy grają bardzo dobrze i wygrywają w stosunku 6:2. Hebda znacznie słabszy więc Tłoczyński pracuje za dwóch i jemu to zawdzięczamy zwycięstwo w tym secie. W drugim secie Hebda, złamany moralnie gra coraz słabiej i Tłoczyński zmuszony grać za dwóch szybko opada na siłach. Po wygra-

II-gi Pomorski bieg na przelaj największą imprezą sportową sezonu lekkoatletycznego

Drugi doroczny Pomorski bieg na przelaj o puchar przechodni „Dnia Pomorskiego”, który odbędzie się w Toruniu w niedzielę, dnia 14 maja o godz. 12,30 wywołał zrozumiałe zainteresowanie w sferach sportowych, o czym świadczą zgłoszenia zawodników, jakie już napływają.

II-go Pomorski bieg na przelaj będzie niewątpliwie największą imprezą tegorocznego sezonu lekkoatletycznego. Dla przypomnienia podajemy raz jeszcze

REGULAMIN BIEGU:

1. Pomorski Drużynowy bieg na przelaj o puchar „Dnia Pomorskiego” odbywa się w Toruniu corocznie w pierwszej połowie maja (w drugą niedzielę po I-szym).
2. Udział w biegu mogą brać zawodnicy z całego O. K. VIII., którzy ukończyli 18 rok życia.
3. Bieg odbędzie się w klasyfikacjach: drużynowej i jednostkowej.

4. W klasyfikacji drużynowej mogą brać udział drużyny klubów, względnie Stowarzyszeń (po 5 zawodników w drużynie).

W klasyfikacji jednostkowej mogą brać udział wszyscy zawodnicy.

5. Trasa biegu, start i meta podane będą przed biegiem. Trasa biegu wynosi około 5 km.

6. Podczas biegu obowiązują przepisy P. Z. L. A.

7. Prawidłowość biegu sprawdzać będzie komisja sędziowska, specjalnie do tego celu powołana.

8. W klasyfikacji drużynowej zwycięża drużyna, której trzej pierwsi zawodnicy osiągną najmniejszą ilość punktów.

9. Punktacja zawodników w biegu drużynowym odbywa się w następujący sposób: zwycięzca otrzymuje punktów: 1, każdy zaś następny o 1 punkt więcej.

10. Nagrody: a) w biegu drużynowym: pierw-

Pilka nożna Gedanja — TKLT 6:3

Wczoraj w Gdańsku rozegrany został na polskim boisku mecz piłkarski między drużynami piłki nożnej klubu Gedanja i Toruńskim Klubem Sportowym (TKLT). Mecz zakończył się wynikiem 6:3 (4:2) dla Gedanji.

Warszawa — Lwów 1:1

Warszawa 8. 5. (PAT). Na boisku Polonii rozegrany został z okazji dnia PZPN doroczny mecz międzymiastowy Warszawa — Lwów, zakończony wynikiem nierozstrzygniętym 1:1 (1:1).

Kraków — Śląsk 3:1

Kraków 8. 5. (PAT). Międzymiastowy mecz piłkarski Śląsk — Kraków przyniósł drużynie krakowskiej zwycięstwo w stosunku 3:1 (2:0).

Zwycięstwo Warty.

Poznań 8. 5. (PAT). Z okazji dnia PZPN. Warta, występująca zaledwie z trzema graczami ligowymi pokonała reprezentację klasy A 4:1 (1:0).

Dzień PZPN w Łodzi

Łódź 8. 5. (PAT). Dzień PZPN w Łodzi nie wywołał szerszego zainteresowania. Najważniejsze wyniki imprez są następujące. Drużyna ŁTSG — Hakoah ustaliła wynik 3:1; ŁKS — Turyści 1:1, wreszcie reprezentacja Pabjanic zwyciężyła Makabi 2:1.

Interesujący mecz bokserski w Gdańsku

W piątek wieczorem odbył się w sali Stoczni Gdańskiej mecz bokserski między warszawskim Klubem CWS a drużyną pięściarską „Gedanja” na który przybyło dość dużo publiczności.

Po zjawieniu się bokserów na ringu i przedstawieniu ich publiczności, wręczył kierownik wydziału bokserskiego „Gedanja” p. Lewitki pp. Jaskółkowskiemu i Hanskemu za 50 walk, a p. Mellerowi za 25 walk bardzo ładne upominki i złożył im odpowiednie życzenia. Następnie odbyło się 8 walk z ogólnym wynikiem — 10:6 dla pięściarzy gdańskich. Sędzią w ringu był p. Rudolf. Pięściarzem gdańskim powinieneć należeć świetnego zwycięstwa.

niu jednego gema oddajemy seta łatwo w stosunku 1 : 6. — Hebda gra wciąż słabo, oba sety przynoszą nam porażki 2:6, 3:6.

Haga, 8. 5. (Pat). W dniu wczorajszym spotkanie Timmer-Tłoczyński dało wynik 5:1, 6:3, 4:6, 3:6, 6:2. Drugie spotkanie między Hebda a Hughtanem nie doszło do skutku z powodu niepogody. Ogólny wynik dla Holandji brzmi: 3:1.

sza drużyna puchar przechodni „Dnia Pomorskiego”, dla wszystkich zawodników zwycięskiej drużyny pamiątkowe żetony i dyplomy, następnie dwie drużyny otrzymają żetony i dyplomy; b) w biegu jednostkowym czterej pierwsi zawodnicy otrzymają nagrody pamiątkowe i dyplomy. Następnych 10-ciu żetony i dyplomy, dalszych 10-ciu dyplomy.

11. Puchar przechodni „Dnia Pomorskiego” przechodzi na własność klubu po zdobyciu trzykrotnym, chociaż nie następującem kolejno po sobie.

12. Wpisowe wynosi 50 gr. od zawodnika i 2 zł od drużyny.

13. Zgłoszenia nadsyłać należy do Torunia pod adresem: Redakcja „Dnia Pomorskiego” — Pomorski bieg drużynowy na przelaj — Toruń, ul. Szeroka 11.

Przypominamy, że termin nadsyłania zgłoszeń upływa z dniem 13 maja.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . 0,50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki.
W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.
10 fen.
50 fen.
10 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.
Przy sądownym ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Miekiewicza 3
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz: Józef Dobrostowski Mostowa 6.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kaszubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Bronisław Jędrzejczak, Inowrocław, plac Kasprowicza 4a.
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Grudziądz, Rynek 10/11.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo „Dzień Pomorski”, „Dzień Bydgoski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Dzień Kujawski”
Nakładem i czczeniem Pomorskiej Drukarni Rotniczej S. A.
w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . 3.— zł
z odnośnieniem do domu w Toruniu . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnośnieniem . . . 3.36 zł
pod opaską . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . . 2.50 gd przez chłopca . . . 2.30 gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7.— gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pism.